

GŁOS

ISSN 1896-2661

KWARTALNIK LOKALNY

Nr 2 (30)

GMINY JEDNOROŻEC



Po raz trzydziesty...

Witam serdecznie naszych stałych Czytelników po raz trzydziesty. Trudno w to uwierzyć, ale nasz kwartalnik ukazuje się już od 2006 roku. W tym czasie w naszej gminie miało miejsce wiele wydarzeń. Jako redakcja jesteśmy dumni, że piszemy dla Państwa już od ponad 6 lat. Wiele lokalnych gazet, czy czasopism kończy swoją działalność w pierwszych latach swojego funkcjonowania na rynku wydawniczym. Dzieje się tak z wielu różnych powodów. Dostyc często przyczyną takiego stanu rzeczy jest tzw. „wyczerpanie materiału”. Dlatego też redakcja naszego czasopisma cały czas stara się wdrażać w życie różne inspiracje tak, aby czymś nowym zainteresować czytelnika.

Jak już wielokrotnie powtarzałem na łamach *Głosu*, nie gonimy za sensacją, nie eksponujemy nagannych zjawisk i wydarzeń, jak to czynią tabloidy. Jednak pomimo to, nie staraliśmy się przemilczać tzw. „trudnych tematów”, gdyż uważamy, że lokalna prasa powinna opisywać szerokie spektrum otaczających nas problemów. O słuszności obranej przez nas drogi przekonują nas Czytelnicy, którym w jakiejś części papier naszego pisma nie służy jako materiał palny, a znajduje miejsce na półkach w rodzinnych zbiorach.

Myślą przewodnią, która zapoczątkowała w 2006 r. wydawanie pisma, było budzenie tożsamości regionalnej, pokoleniowej i historycznej naszej małej ojczyzny – Gminy Jednoróżec. Od wielu lat zachęcamy Państwa do współtworzenia kwartalnika, tak, aby spełniał on oczekiwania czytelników. Lokalnym czasopismem staraliśmy się wypełnić wieloletnią lukę na rynku prasowym w naszym regionie. Staraliśmy się zbudować most łączący dla wszystkich rodaków rozsianych po Polsce i świecie.

W imieniu redakcji *Głosu Gminy Jednoróżec* chcę przeprosić za wszelkiego rodzaju niedociągnięcia, które wkładały się na łamy naszego pisma i prosić o wyrozumiałość. Dziękuję również wszystkim dziennikarzom *Głosu*, jego współpracownikom i korespondentom za ogrom pracy społecznej włożony w redagowanie czasopisma.

Mam nadzieję, że wspólnie z Państwem będziemy obchodzić kolejne jubileusze, a my jako redakcja ze swojej strony obiecujemy, że dołożymy wszelkich starań, aby nasi Czytelnicy przykuwali jak najwięcej uwagi do prezentowanych treści. Oddając w Państwa ręce jubileuszowy numer *Głosu* życzę przyjemnej lektury.

Redaktor naczelny
Wojciech Łukaszeński

NOWOŚCI WYDAWNICZE

W czerwcu 2013 r. ukazał się folder 150. ROCZNICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO NA ZIEMI JEDNOROŻECKIEJ, który ma na celu przywrócenie pamięci o wydarzeniach z 1863 r. Opracowane przez Zbigniewa Lorenca materiały są adresowane do każdego, kto chciałby dowiedzieć się więcej o insurekcji styczniowej niż można przeczytać w podręcznikach do historii. Jest to zbiór podstawowych informacji dotyczących działań partii powstańczych na terenie gminy Jednoróżec. Obrona Polskiej Kępy i Bitwa pod Żelazną odbiły się szerokim echem w całej Polsce, czego dowodem mogą być artykuły w prasie powstańczej. Oprócz opisu działań zbrojnych, w folderze zamieszczone są również informacje o Biwakach Patriotycznych, których głównymi organizatorami są: Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednoróżeckiej” oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej. Znajduje się również wzmianka dotycząca pomnika poświęconego bitwie pod Żelazną Rządową - Rzodkiewnicą, który powstanie w Żelaznej Rządowej.

Wydawcą folderu jest Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednoróżeckiej”. Publikacja została sfinansowana przez Starostwo Powiatowe w Przasnyszu i Nadleśnictwo Parciaki. Dzięki ich wsparciu foldery rozpowszechniane były bezpłatnie podczas Biwaku Patriotycznego na Polskiej Kępie w dniu 22 czerwca 2013 r. Ponadto zostały przekazane szkołom, bibliotekom, organizacjom społecznym oraz mieszkańcom gminy Jednoróżec zainteresowanym wydarzeniami sprzed 150 lat.

Folder można również otrzymać w Galerii Sztuki „Poczekalnia” w Jednoróźnie.

Zbigniew Lorenc



„Całego siebie oddać dla tej sztuki” - opowiada Małgorzacie Makowskiej



Reklama

Nowe spojrzenie

PROFIL

s t u d i o m e b l i

meble
meble

projektowanie
produkcja
sprzedaż

meble kuchenne
meble biurowe
zabudowy
akcesoria meblowe
sprzęt agd
hurt - detal

www.profil-meble.pl
06 - 300 Przasnysz
ul. Szosa Ciechanowska 6b
tel. 29 752 47 14
e-mail: profil@profil-meble.pl
06 - 323 Jednoróźec
ul. Jasna 13, tel. 29 751 89 77
e-mail: projekt_profil@vp.pl

Spis treści

Lukaszewski (redaktor naczelny)
wlukaszewski@yahoo.com,
Urszula Bojarska, Monika
Dworniczak, Jolanta Grec,
Aneta Karbowska, Eugeniusz
Kuciński, Zbigniew Lorenc,
Agnieszka Matłoch, Dorota Fąk,
Daniel Rzosiński, Małgorzata
Makowska, Teresa
Wojciechowska.

Skład komputerowy: Wojciech
Lukaszewski

Druk i oprawa: Drukarnia J. J.
Maciejewscy, Przasnysz,

Nakład: 1500 egz.

Wydawca: Gminny Zespół

Kultury i Sportu w Jednoróźcu

Siedziba i adres: Gminny
Zespół Kultury i

Sportu w Jednoróźcu, ul.
Odrodzenia 14, 06-323

Jednoróźec, tel.: (29) 751 83 72;

fax (29) 751 70 31, **e-mail:**
gzeas@jednorozec.pl

Reklamy wykonane przez
Wydawnictwo Pomorza i Kujaw
„PIK”. Wszelkie prawa autora
zastrzeżone.

Redakcja nie odpowiada za treść
reklam.

Nie zamówionych materiałów
nie zwracamy.

UWAGA MIESZKAŃCY

W dniu 28 maja 2013 r. Rada Gminy uchwalała nr XXXIV/184/2013 wprowadziła zwolnienie od opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na trzecie i każde kolejne dziecko w wieku do 18 roku życia, w każdej rodzinie zamieszkującej na danej nieruchomości. W związku z powyższym osoby, które będą chciały skorzystać ze zwolnienia proszone są o złożenie w Urzędzie Gminy w Jednoróźcu (piętro pok. nr 15) korekty deklaracji. Korektę należy złożyć na nowym druku którego wzór dostępny jest w Urzędzie oraz na stronie internetowej www.jednorozec.pl.



3 czerwca 2013 roku w Parciakach odbyły się obchody Dnia Dziecka. Uczniowie klas młodszych wzięli udział w konkursie plastycznym: „Moje Marzenia”. Uczniowie klas IV-VI bawili się w podchody. Następnie był poczęstunek przygotowany przez mamy z Rady Rodziców. Dzieci posiliły się hot-dogami i napojem oraz otrzymały prezenty. Najwięcej atrakcji dostarczyły mecze rozegrane pomiędzy rodzicami a uczniami: piłka siatkowa rzucana, zbijak oraz piłka nożna. Nad całością imprezy czuwała Pani Barbara Gwiazda.

Dorota Fąk

KONKURS TUWIMOWSKI W GIMNAZJUM

Z okazji Roku Juliana Tuwima w jednorożeckim gimnazjum zorganizowano Szkolny Konkurs Tuwimowski dla uczniów klas trzecich. Jego celem było m.in. zapoznanie z życiorysem Juliana Tuwima, poznanie wybranych utworów poety, doskonalenie interpretacji tekstu poetyckiego, uwrażliwienie na piękno poezji śpiewanej, rozwijanie umiejętności czytania ze zrozumieniem, wzbogacanie słownictwa uczniów oraz zachęcanie do posługiwania się piękną polszczyzną na co dzień.

Konkurs składał się z dwóch etapów. W etapie I – eliminacjach – wzięło udział 40 uczniów, którzy mieli za zadanie rozwiązać test czytania ze zrozumieniem poświęcony Julianowi Tuwimowi. Do etapu II zakwalifikowało się po 6 uczniów z każdej z czterech klas z największą liczbą punktów, którzy utworzyli spośród siebie po dwie 3-osobowe reprezentacje.

Etap II miał formę ustną i składał się z trzech części: 1. Turniej wiedzy na temat życia i twórczości J. Tuwima na podstawie podanej wcześniej literatury. 2. Recytacja jednego z wierszy poety. 3. Wysłuchanie fragmentów piosenek do

słów wierszy Tuwima i podanie tytułu. Na podstawie wyników II części turnieju zostały wyłonione zwycięskie drużyny.

Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe podczas zakończenia roku szkolnego, a zdobywcy największej ilości punktów z czytania ze zrozumieniem – dyplomy

Laureaci I etapu: Dominika Antosiak z kl. III B, Aneta Orzoł z III C, Patryk Lorenc z III A, Dorota Sławska z III B, Rafał Tański z III B, Beata Urbańska z III D.

Zwycięzcy spośród 8 drużyn II etapu konkursu: I miejsce drużyna kl. III C: Katarzyna Grabowska, Justyna Krawczyk, Aneta Orzoł; II miejsce drużyna kl. III A: Kinga Burchacka, Magdalena Sienda, Lena Stancel; III miejsce drużyna kl. III D: Edyta Kardaś, Kinga Płocharczyk, Beata Urbańska.

Konkurs zorganizowały: nauczycielka języka polskiego Ewa Załęska i bibliotekarka Teresa Wojciechowska.

Teresa Wojciechowska

SZKOŁA NA ZIELONO

Jak co roku w maju, miłośnicy przygód i aktywnego wypoczynku, wybrali się na 6-cio dniową podróż po kraju. Tym razem uczniowie klas V i VI zwiedzali Ustkę i jej okolice. Wycieczkę przewodniczyła pani Grażyna Magdzińska, a opiekunami były panie: Ewa Grabowska, Angelika Górka, Anna Skrobecka i Grażyna Frąckiewicz.

Już pierwszego dnia, korzystając z dobrej pogody, można było pospacerować po plaży, a nawet wejść na chwilę do morza.

Drugi dzień wycieczki przeznaczony był na zwiedzanie Muzeum Mineralów, gdzie uczniowie obejrzeli wystawę i mogli kupić kamienie odpowiednie dla znaku zodiaku. Po południu odwiedzili Muzeum Chleba i dowiedzieli się wszystkiego, co jest związane z piekarnictwem i cukiernictwem. A wieczorem pieszo wyruszyli do portu w Ustce, gdzie atrakcją, oprócz oglądania statków, było zrobienie zdjęcia z ustecką Syrenką.

Trzeciego dnia uczestników wycieczki czekał relaks w Parku Wodnym w Darłowie. Był to czas spędzony na grach drużynowych w wodzie,

zabawach oraz nauce pływania.

Po dniu odpoczynku trzeba było zebrać siły na trudną wędrówkę po wydmach w nieustannie zmieniających się warunkach pogodowych. A kolejnego dnia czekała przeprawa wzdłuż klifów w Ustce i okolicy. Po przejściu 8 kilometrowej trasy był odpoczynek w stadninie koni, gdzie można było przejechać się konno.

Wieczorem odbył się pokaz talentów uczestników „zielonej szkoły”. Grupy dziewcząt i chłopców rywalizowały ze sobą w prezentacji ułożonych wcześniej piosenek, wierszy, skeczy, reklamy. Przygotowywali również hasła i okrzyki, układy taneczne i rysowali komiksy. Było przy tym mnóstwo śmiechu i zabawy. Po prezentacjach było wspólne śpiewanie piosenek i dyskoteka.

Ostatniego dnia wszyscy z żalem pożegnali Ustkę i udali się do Gdańska, a stamtąd statkiem na Westerplatte. Był to ostatni punkt programu, po czym uczniowie wyruszyli w podróż do domu.

Ewa Grabowska

NOWI UCZESTNICY RUCHU DROGOWEGO



27 maja odbył się w Publicznej Szkole Podstawowej w Lipie egzamin na kartę rowerową. Jedenaścioro uczniów klasy IV egzaminowali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Powiatowej Komendy Policji w Przasnyszu. Okazało się, że wszyscy uczniowie dobrze poradzi sobie z zadaniami. Czwartoklasistów o egzaminu przygotowała Irena Zduńczyk.

Agnieszka Matłoch

Trochę historii...

25 lat temu, pięknego i słonecznego dnia 28 maja 1988 roku, Szkoła Podstawowa w Jednorózczu otrzymała imię Adama Chętnika - badacza i piewcy Kurpiowszczyzny. Jak wspomniała w swoim wystąpieniu ówczesna dyrektor szkoły, pani Irena Kocenko, propozycja nadania szkole imienia tego wielkiego patrioty i obrońcy kultury kurpiowskiej istniała już od 1983 roku. Jednak różne okoliczności sprawiły, że dopiero po pięciu latach nadeszła ta upragniona chwila. Wybór Adama Chętnika na patrona naszej szkoły poparli mieszkańcy Jednorózcza. Był on jak najbardziej zasadny, bo Adam Chętnik, był opiekunem zanikających tradycji kurpiowskich i obrońcą wszystkiego, co piękne i pożyteczne w życiu tego ludu. Szkoła otrzymała również sztandar, na którym widnieje otarta książka, a w niej okno z ozdobami charakterystycznymi dla tego regionu. Otwarta książka przypomina o założeniu pierwszej polskiej biblioteki w Nowogrodzie i wydaniu przez Adama Chętnika ponad 60 prac związanych z życiem Kurpiów. Symbole te wyrażają zasługi patrona dla mieszkańców Ziemi Kurpiowskiej - to swoiste okno na świat - które otworzył dla swoich ziomków. I wreszcie hymn szkoły napisany przez panią Dyrektor, w którym młodzież wyraża swoją cześć dla patrona: „Leć pieśni nasza z kurpiowskiej niwy, by etnografa pamięć sławić w dal...” Tamta uroczystość odbyła się przed budynkiem szkoły, gdzie zebrali się uczniowie, nauczyciele, rodzice i społeczność Jednorózcza. Honorowym gościem była kustosz Jadwiga Chętnik - żona Adama Chętnika i pracownicy Muzeum w Nowogrodzie oraz władze wojewódzkie i gminne. Było wiele przemówień, wspomnień i podziękowań, grała orkiestra strażacka, a uczniowie przygotowali piękny montaż słowno-muzyczny przybliżający wszechstronną działalność patrona - wspomina Irena Kocenko. Wracając w swoim wystąpieniu do minionych czasów, pani Dyrektor powiedziała, że oprócz pamiątek, sztandaru, hymnu pozostaje pamięć o człowieku, który umiłował naród kurpiowski.

Dzisiaj...

I tak minęło ćwierć wieku... 28 maja 2013 roku Publiczna Szkoła Podstawowa



w Jednorózczu obchodziła 25 rocznicę nadania imienia Adama Chętnika. Z tej okazji odprawiono uroczystą mszę św. w kościele parafialnym. Po mszy ruszył pochód do szkoły na dalszą część obchodów święta szkoły. Część oficjalną otworzyła Dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Jednorózczu Marzena Biraga. W dowód pamięci i szacunku dla Patrona delegacja uczniów złożyła kwiaty pod jego portretem. Następnie Dyrektor Szkoły wprowadziła obecnych w nastrój refleksyjno-wspomnieniowy dotyczący szkoły, gdzie czas odmierzany jest poprzez dzwonki i lata nauki szkolnej. Jak powiedziała - w tę niezwykłą perspektywę wpisują się wydarzenia niepowtarzalne, jakim jest dzisiejszy Jubileusz, dzięki któremu możliwe jest budowanie refleksji nad własną pracą i pracą szkoły. W dalszej części uroczystości głos zabrała dyrektor Irena Kocenko, która przypominała momenty z okresu nadania szkole imienia. Przyszedł również czas na życzenia, gratulacje i prezenty dla szkoły.

Podczas uroczystości nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu plastycznego dla uczniów klas I-III na portret Patrona i konkursu wiedzy na temat życia i twórczości Adama Chętnika dla klas IV-VI, wręczenie nagród i dyplomów.

Oficjalną część uroczystości zakończył program artystyczny w wykonaniu uczniów naszej szkoły. Nauczyciel bibliotekarz Katarzyna Karpińska zaprosiła obecnych do wysłuchania i obejrzenia montażu słowno-muzycznego „Na kurpiowska nutę”. Aktorzy przypomnieli ważne wydarzenia z życia Adama Chętnika,

utwory naszego patrona - wiersze i scenki z życia Kurpiów. Całość uświetniły piosenki w wykonaniu Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Młode Kurpie”.

Po zakończeniu części oficjalnej zaproszeni goście mogli podziwiać wystawki zdjęć Adama Chętnika, ekspozycję pamiątek, dokumentów i publikacji Patrona, wystawki konkursowych prac uczniów, kroniki szkolne. Można było wpisać się do książki pamiątkowej. Uwagę zwracała dekoracja sali gimnastycznej utrzymana w kurpiowskim klimacie. Goście obejrzeli także prezentację multimedialną o historii i działalności naszej placówki, przygotowaną specjalnie na tę okoliczność i otrzymali pamiątkowe foldery. Następnie udali się na poczęstunek

Z ostatniej chwili...

Delegacja naszej szkoły 4 czerwca uczestniczyła w Jubileuszu 25-lecia nadania Szkole Podstawowej w Nowogrodzie również imienia Adama Chętnika. Poczet sztandarowy był reprezentantem społeczności szkolnej, a dziewczęta z zespołu "Młode Kurpie" zaśpiewały hymn szkoły. Były przemówienia, gratulacje, życzenia. Obejrzeliśmy i wysłuchaliśmy gadki, piosenki i tańce kurpiowskie przygotowane przez uczniów ze szkoły w Nowogrodzie oraz prezentację multimedialną o szkole podsumowującą Rok Chętnikowski. W miłej i przyjaznej atmosferze uczestniczyliśmy w poczęstunku przygotowanym przez gospodarzy uroczystości.

„CAŁEGO SIEBIE ODDAĆ DLA TEJ SZTUKI”

**Z Piotrem Grabowskim
rzeźbiarzem - pasjonatem
rozmawia
Małgorzata Makowska**

Piotr Grabowski urodził się w Małowidzu. Skończył szkołę muzyczną drugiego stopnia i czteroletnie studium organistowskie w Łomży. Był organistą w Płoniawach, potem w Przasnyszu, obecnie pracuje w Wielbarku. Mieszka w Chorzelach. Wykonuje rzeźby i płaskorzeźby w drewnie a także w kamieniu (granicie, marmurze i piaskowcu). Tworzy figury i płaskorzeźby okolicznościowe, rzeźby sakralne: figury świętych, stacje drogi krzyżowej, rzeźby plenerowe i ogrodowe. Jego charakterystyczne prace cieszą się coraz większym powodzeniem i uznaniem zwłaszcza na południu Polski i w kilku krajach sąsiednich. 5 czerwca odbyło się uroczyste otwarcie wystawy rzeźb Piotra

Grabowskiego w obecności samego twórcy. Wystawa ulokowana została na odnowionym przystanku w centrum Jednorozca, który docelowo ma się stać Galerią Sztuki. Przybyło wielu gości, wśród nich dużo młodzieży. Wszyscy uczestnicy mogli zadawać panu Grabowskiemu pytania dotyczące jego pasji i rzeźb. Wystawa potrwa do 30 lipca. Zachęcamy do przybycia.

Małgorzata Makowska: Witam! Chciałabym zadać Panu kilka pytań dotyczących Pana pasji. Ile lat trwa Pana przygoda z rzeźbiarstwem?

Piotr Grabowski: Około 20, a profesjonalnie od 10 lat.

Pasją rzeźbienia zaraził Pana stryj.

Niektórzy sądzą, że tego nie da się nauczyć, że trzeba się z tym urodzić. Jak było u Pana? Czy zostało to odziedziczone w genach, czy raczej była to ciężka praca?

To musi być w genach. Dlatego powstała sztuka współczesna, którą mało kto rozumie, bo każdy może tworzyć na swój własny sposób.

Można się nauczyć jak poprawnie technicznie wykonać rzeźbę, ale pasji nie da się wyuczyć. Ja od razu muszę wiedzieć co chcę wykonać. Mam to w głowie, gdy patrzę na bryłę, w której mam rzeźbić. Niektórzy najpierw robią szkic pracy, potem odlew gipsowy, by dopiero na końcu przystąpić do rzeźbienia. Ja tak nie robię.

Czy oprócz stryja był ktoś, kto był dla Pana swoistym autorytetem w tej dziedzinie? Może wzorował się Pan na jakiś innych rzeźbiarzach?

Zawsze starałem się być taki jak wujek – mój idol. Podobała mi się jego pracowitość. To mnie mobilizowało. Trzeba mieć zacięcie i pasję. Fajnie jest jak już jest się pewnym tego co się robi.

Kamieniem zaś zaraziłem się od Pana Stępkowskiego, u którego widziałem takie rzeźby. Próbowałem coś podpatrzeć, ale on był oszczędny w swoich uwagach. Potem próbowałem sam.

Jak rodzina i znajomi reagowali na Pana zainteresowanie rzeźbiarstwem kiedyś, a jak teraz?

Mobilizują mnie, pytają co teraz rzeźbię. Na początku każdy się zachwycał moimi rzezbami, teraz jest trochę inaczej, bo już zdążyli się oswoić z moją pasją.

Ma Pan dzieci. Czy któreś z nich wykazuje zainteresowanie tą dziedziną?

Córka ma 7 lat. Jest uzdolniona plastycznie, rysuje, maluje. Syn ma niespełna 3 lata.

Często pytają co robię, dlaczego tak, a nie inaczej. Ale nie chciałbym żeby zajmowały się rzeźbą w kamieniu. To ciężka, fizyczna praca.

Jest Pan organistą i muzyka jest stale obecna w Pana życiu. Czy potrafi Pan stwierdzić która pasja jest ważniejsza? Muzyka czy rzeźba?

Nie. To tak jakby zapytać które dziecko się bardziej kocha.

Pracując w Przasnyszu marzył Pan o zamieszkaniu na wsi, gdzie miałby Pan więcej spokoju i czasu na rozwijanie pasji. Czy po przeprowadzce do Chorzel rzeczywiście tak się stało?

Tak. Tutaj wreszcie odżyłem. Mam czas żeby zajmować się rzeźbieniem. Mam swoją pracownię, w której mogę w spokoju tworzyć. Czasem siedzę do 2.00 w nocy i pracuję.

Jak udaje się Panu pogodzić pracę z zamówieniami na rzeźby?

Mieszkając w Przasnyszu dużo czasu poświęcałem pracy organisty, rzeźbiłem tylko w weekendy, bo brakowało mi na to wolnej chwili. Teraz jest na odwrót. Rzeźbię na co dzień i czasem wręcz brakuje mi grania. Ale tak jak jest – jest dobrze. To co sobie zaplanuje udaje się. Czasem aż się obawiam, że wszystko za łatwo mi przychodzi.

Skąd czerpie Pan inspirację dla swoich dzieł?

Nie lubię, gdy mi ktoś narzuca z góry jak mam wykonać daną rzeźbę. Na ogół robię po swojemu. Czasem muszę zrobić coś według schematu, ale dodaję wtedy coś też od siebie.

Rzeźbi Pan w drewnie, a oprócz tego w kamieniu. Czy jest jeszcze jakaś materia w której chciałby Pan spróbować swoich sił jako rzeźbiarz?

Nie. Kamień to skrajność całkowita. Dla mnie jest to tworzenie chwilą. Trzeba zaskakiwać, a z rzeźbą w kamieniu tak się dzieje. Nie chcę iść na łatwiznę. W drewnie nie mam już co robić. A rzeźbienie np. w glinie jest zbyt proste.

Największe wyzwanie?

Moja pierwsza rzeźba w granicie szwedzkim. Klient zamówił pomnik Matki Boskiej na grób matki. Granit był specjalnie sprowadzany promem ze Szwecji. Chodziłem koło niego 2 tygodnie zanim wziąłem się do pracy. Ale potem poszło już szybko. Rzeźba do dziś stoi na cmentarzu w Przasnyszu.

Jak dużo czasu upływa od pomysłu do realizacji takiej rzeźby?

To zależy od jej wielkości i materiału z jakiego ma być wykonana. Dlatego nie lubię terminów. Wolę pracować z wyprzedzeniem, mam wtedy swobodę działania. Ważny jest dobór narzędzi i materiału. Liczy się siła fizyczna, obróbka wstępna. Artyzm schodzi wtedy na drugi plan.

Najdłużej robiłem „Akt kobiecy” (do obejrzenia na naszej wystawie – przyp. red.), ponieważ nie miałem żadnego terminu. Ale chciałem przy tym pracować sam dla siebie.

Jakimi narzędziami posługuje się Pan najchętniej?

Lubię pracować piłą, bo szybko widać efekty. Ale jest to niebezpieczne

narzędzie. Trzeba pamiętać o odpowiednich osłonach, zabezpieczeniach. Czasem chcę coś szybko poprawić, przyjdzie mi do głowy jakiś pomysł, wtedy zapominam o tym. Często śni mi się, że obciąłem palce albo piła oddała mi w twarz. Trzeba uważać.

Czy ma Pan swoją ulubioną rzeźbę?

Tak. „Chrystus na krzyżu”, którego zrobiłem dla mamy i „Niewolnik” dla żony. (do obejrzenia na naszej wystawie – przyp. red.) Zawsze chciałem wyrzeźbić niewolnika. Widziałem tę postać wśród rzeźb u mojego stryja. Gdy udało mi się go wykonać byłem dumny z efektów. Rzeźbę podarowałem żonie, zanim zostaliśmy małżeństwem.

Bierze Pan udział w plenerach rzeźbiarskich. Gdzie można Pana spotkać?

Jeżdżę na różne plenery. Największy chyba w Rucianem – Nidzie, gdzie udało mi się wykonać kilka monumentalnych rzeźb. Stoją one przed tamtejszym kościołem i leśniczówką. Lubię tam jeździć. Do Rucianego przyjeżdżają wtedy na zaproszenie księży dzieciaki z rodzin biednych, patologicznych, z Białorusi. Człowiek cieszy się, że może im dać coś od siebie, nauczyć, zainteresować swoją pasją.

Oprócz tego jeżdżę na plenery do Zielonej Góry, Gorzowa Wielkopolskiego, Tucholi oraz na południe Polski. Tam ludzie chłoną sztukę.

Koledzy z plenerów zdążyli mnie już trochę poznać. Wiedzą, że nie idę na łatwiznę, dlatego nazywają mnie „zawziętym Kurpsiem”.

A co z plenerami twórców ludowych?

Na początku brałem udział w różnych festynach, gdzie były stoiska z rzeźbą ludową. Ale teraz już nie jeżdżę na nie. Rzeźba ludowa jest prosta w swej formie, ociosana. Ja zrobiłem krok do przodu. Zajmuję się rzeźbą artystyczną. Nie mogę ustawić się w jednej linii z rzeźbiarzem ludowym, bo czuję, że bym go w ten sposób obraził.

Pana prace były wystawione m.in. w Muzeum Historycznym w Przasnyszu. Gdzie jeszcze można było obejrzeć Pana rzeźby?

Pierwsza moja indywidualna wystawa miała miejsce właśnie w Przasnyszu. Pozostałe były to wystawy zbiorowe, które odbyły się m.in. w Makowie i Ciechanowie.

Czy każdy może u Pana zamówić rzeźbę?

Tak, jeżeli mam możliwość wykonania.

Nie chcę się podejmować np. prac snycerskich. To nie dla mnie. Podziwiam ludzi, którzy się tym zajmują. To żmudna praca.

Przygotowuje Pan pomnik dla Gminy Jednorozec. Czy może Pan powiedzieć coś więcej na ten temat?

Wcześniej robiłem rekonstrukcję kapliczki dla Stegny. Ale pomnik dla Gminy Jednorozec robię po raz pierwszy. Ma to być powstaniec kurpiowski z kosą. Będzie on umieszczony w Żelaznej Rządowej. Mam swobodę działania. Chcę ukazać w tej rzeźbie ruch, emocje, zawziętość kurpiowską, ale też zmęczenie, bo to były ciężkie czasy, gdy ludzie nie mieli czym walczyć.

Dla aktora największym wyróżnieniem jest Oscar. A dla rzeźbiarza?

Najlepszą nagrodą dla mnie jest ilość zamówień. Wtedy wiadomo, że ludzie doceniają moją twórczość, że to co robię im się podoba.

Wspomniał Pan kiedyś o kurpiowskiej zawiści i o tym, że niektórzy nie rozumieją Pana pasji. Czy to się zmieniło?

Tak. To się zmienia na lepsze, choć myślę, że jeszcze trochę potrwa. Dużo dało promowanie Kurpi. Wszyscy znają Kadzidło i Myszyniec. Nie tylko w kraju, ale i na świecie.

Czy będąc na tym etapie życia może Pan stwierdzić, że inwestowanie w rozwój tej pasji to był dobry wybór?

Tak. Nawet namawiam innych do zajmowania się rzeźbiarstwem. Wciągnąłem w to jednego kolegę, który bał się zająć profesjonalnie rzeźbą. Pomagam mu, jeździmy na plenery. Sprzedał nawet mieszkanie w bloku, by móc urządzić pracownię. I powoli zaczyna zdobywać uznanie.

Czy był w Pan życiu taki moment, kiedy chciał Pan porzucić rzeźbiarstwo?

Bardzo często. Tak jest z każdą pracą czy hobby. Najpierw człowiek się zachwyci, jest pełen zapału, potem się zastanawia. Jest dużo momentów załamania, gdy któraś z moich prac spotka się z krytyką. Choć nikomu nie bronie odbierać moich rzeźb na swój sposób. Ale gdy pojawiają się zamówienia – trzeba się zmobilizować. Teraz uczę się systematyczności. Samodyscyplina jest najważniejsza. Ważne jest też by wyrobić sobie swój styl. To cieszy, gdy ktoś rozpoznaje moje rzeźby.

Co by Pan poradził młodym ludziom, którzy interesują się rzeźbiarstwem?

U nas jest bardzo mało osób, które rzeźbią. Dlatego jestem za tym, by młodzi się tym zajmowali. Ale tu się zaczynają schody, bo narzędzia są bardzo drogie. To chyba jedyny mankament. Ja sam zraziłem się na początku, bo kupiłem sobie zwykłe dłuto, które nie nadaje się do rzeźbienia. Fajnie by było gdyby instytucje kultury wzięły pieczę nad takimi młodymi ludźmi. Na południu praktycznie każdy rzeźbiarz pracuje przy MDKu i wciąga w to młodzież, która ma dostęp do profesjonalnych narzędzi i może się przy nim uczyć. Najprościej jest znaleźć sobie sponsora. Wtedy łatwiej jest

tworzyć. Wiem też, że gdybym nie jeździł na plenery, nie pokazywał się, to stałbym w miejscu. Ambicja nakazuje mi się rozwijać. Każda moja rzeźba jest inna, kolejne coraz bardziej przemyślane.

Dziękuję za rozmowę.

Apel do mieszkańców Gminy Jednoróżec!

Wywiadem z Piotrem Grabowskim chcielibyśmy otworzyć cykl artykułów i wystaw związanych z twórcami z naszej gminy posiadającymi artystyczne umiejętności. Jeśli ktoś rzeźbi, wyszywa, tworzy kwiaty z bibuły, wycinanki, maluje, składa z papieru itp. lub zna osoby, które się tym trudnią proszony jest o kontakt z

Gminnym Zespołem Kultury i Sportu w Jednoróżcu pod nr telefonu 29 7518372 bądź adresem mailowym. Prace te będą instalowane w ramach wystaw czasowych w Galerii Sztuki, która ma działać na odnowionym przystanku w centrum Jednoróżca. Celem tej inicjatywy jest zwrócenie uwagi na mieszkające wśród nas osoby, odznaczające się talentem. Warto docenić rodzinnych artystów i pokazać ich dzieła szerszemu gronu odbiorców. Nie tylko takie ośrodki jak Kadzidło, czy Myszyniec mogą się pochwalić swoimi twórcami, a także nasza gmina, która terytorialnie przynależy do regionu kurpiowskiego.

Kwesta na budowę pomnika

3 maja 2013 r. nauczyciele, uczniowie



Kwestujący uczniowie z Lipy

wie oraz ich rodzice przeprowadzali kwestę na rzecz budowy pomnika poświęconego mieszkańcom Lipy zaangażowanym w działania Polskiej Organizacji Wojskowej. Kwesta odbywała się w Świętym Miejsu i Lipie. Łącznie zebrano ponad 1000 złotych.

Podobna kwesta miała miejsce również w Jednoróżcu.

Agnieszka Matłoch



Były tańce, śpiewy i ...wspinaczka

19 maja 2013r. już po raz piąty społeczność Olszewki bawiła się na festynie rodzinnym „Dzieci i Straż”. Impreza była przygotowana przez OSP w Olszewce wspólnie ze Szkołą Podstawową w Olszewce i Radą Rodziców.

Tradycyjnie uroczystość rozpoczęli przedszkolacy i uczniowie programem artystycznym adresowanym do mam i ojców.

Wśród licznych atrakcji dużym zainteresowaniem cieszył się mini park rozrywki: ścianka wspinaczkowa, basen z kulkami i trampolina. Niezwykłą frajdą, szczególnie dla najmłodszych, były zabawy z animatorami, a do malowania twarzy ciągnęła się długa kolejka.

Po wyczerpującej zabawie można było zregenerować siły, zjadając bułki z kielbaską i pyszne wypieki przygotowane przez rodziców.

Muzyczną oprawę festynu zapewniał zespół „Everest”, który bawił wszystkich do późnych godzin wieczornych.

Sympatyczna tradycja organizowania festynów rodzinnych utrwaliła się w naszej miejscowości. Co roku przyciąga nowymi niespodziankami, stwarzając okazję do oderwania się od codziennych zajęć na rzecz czynnego spędzania czasu z całą rodziną.

Jolanta Grec

Reklama

Chleb wg tradycyjnej receptury
pełen asortyment wyrobów piekarniczych i cukierniczych

PIEKARNIA PAULA
Twona Polakiewicz

06-323 Jednoróżec, ul. Polna 1, tel./fax 29 751 83 20, kom. 696 473 879

Festyn rodzinny odbywający się w Jednoróźcu 2 czerwca przebiegał pod hasłem „Jednoróžec Bramą Kurpiowszczyzny”, a ponadto nawiązywał do 10. rocznicy nadania Gminie Jednoróžec herbu i flagi. Jak co roku, organizatorem imprezy był Gminny Zespół Kultury i Sportu w Jednoróžcu.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 12.20 Występem zespołu „Młode Kurpie”. Z racji hasła przewodniego, organizatorzy postawili na rodzinny folklor. Dlatego też na scenie pojawiły się jeszcze dwa jednoróżeckie zespoły: „Kalina” i „Kurpie”. Następnie na scenie pojawili się laureaci szkolnych eliminacji Gminnego Przeglądu Artystycznego „Pokaż swój talent”. Kolejnymi zespołami zabawiającymi zebraną publiczność był jednoróżecki „Unicorn” oraz „La Tija” z gatunku disco-polo. Jednak prawdziwą furorę zrobił, rozgrzewając jednoróżecką publiczność, Janusz Laskowski, prezentujący swoje niezapomniane przeboje. Jedną z głównych atrakcji był występ drużyny wojów piastowskich, prezentujących obozowisko oraz pokazy efektownych i spektakularnych walk.

Dalsze plany organizatorów, a mianowicie występ zespołów disco-polo „Maxim” i „Imperium” oraz pokaz fajerwerków zakłóciła burza, połączona z rześistymi opadami deszczu. Jednak pomimo skrócenia imprezy według opinii wielu widzów można ją było zaliczyć do bardzo udanych. Dla najmłodszych uczestników festynu przygotowano wiele atrakcji, w tym animacje dziecięce prowadzone przez firmę „Takt” Jarosława Dawidziuka.



Z rycerzami w tle

Barwności i atrakcyjności imprezie dodał lunapark, który dostarczył wiele ekstremalnych wrażeń. Na wyróżnienie zasługiwał też konferansjer, którym był mówiący po kurpiowsku Paweł Łaszczych z Kadzidla.

Ważnym elementem podkreślającym 10. rocznicę nadania gminie Jednoróžec herbu i flagi było wybicie przez grupę wojów piastowskich okolicznościowej monety z emblematem herbu gminy. Monetę można było zdobyć m.in. jako nagrodę w wielu konkursach.

Dodatkowym elementem realizacji projektu „Jednoróžec Bramą Kurpiowszczyzny” było ustawienie symbolicznej bramy kurpiowskiej przy wjeździe do Jednoróžca wraz z tablicą regionu. Zamierzeniem organizatorów było podkreślenie kurpiowskich tradycji w gminie.

Połączenie wszystkich atrakcji zapewniło wysoką frekwencję na jednoróżeckim stadionie, który

każdego roku, przynajmniej jeden dzień staje się miejscem zabawy dla mieszkańców gminy oraz przybyłych gości. W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, porządku na stadionie pilnowali, oprócz licencjonowanej agencji ochrony, druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych. Natomiast nad stanem technicznym i wizualnym opiekę sprawowali pracownicy Urzędu Gminy w Jednoróžcu.



SERDECZNE PODZIĘKOWANIA KIERUJEMY DO SPONSORÓW UROCZYSTOŚCI 10. ROCZNICY NADANIA HERBU I FLAGI GMINIE JEDNOROŻEC - „DZIEŃ JEDNOROŻCA 2013- JEDNOROŻEC BRAMĄ KURPIOWSZCZYZNY” DZIĘKI KTÓRYM MOŻLIWE BYŁO ZOORGANIZOWANIE FESTYNU RODZINIEGO NA TAK WYSOKIM POZIOMIE I WYDOBYCIE W ODPowiedni SPOSÓB WALORÓW NASZEGO REGIONU. DO NINIEJSZEJ IMPREZY PRZYCZYNILI SIĘ:

Fundacja DOM Spokojnej Starości Cyrenejczyk z Żelaznej Rządowej
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Jednorożcu
Pani Iwona Polakiewicz, Piekarnia PAULA z Jednorożca
Państwo Barbara i Jan Głabowski z Jednorożca
Państwo Maria i Stanisław Komor z Jednorożca
PHU PROFIL Pawelczyk Michał z Jednorożca
Zakład Budowlany SPC, Panowie Józef i Daniel Boćkowsy z Przasnysza
Pan Jacek Przetak z Jednorożca

Dziękujemy Wolontariuszkom: Klaudii Kowalczyk, Ewelinie Gładek, Gabrieli Gładek, Dominice Wildze oraz Karolinie Ferenc.

Szczególne podziękowania kierujemy również do pracowników Gminnego Zakładu Usług Komunalnych w Jednorożcu – za ogromne zaangażowanie w przygotowaniach do festynu oraz dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych pod kierownictwem pana Piotra Maligrandy.



Strażacka pomoc

22 maja oraz 26 czerwca b.r. w remizie strażackiej w Żelaznej Rządowej miejscowi drухowie z Ochotniczej Straży Pożarnej wydawali żywność najbardziej potrzebującym mieszkańcom wsi. A wszystko za sprawą realizacji Europejskiego Programu Pomocy Żywnościowej PEAD 2013.

OSP z Żelaznej Rządowej w kwietniu b.r. podpisało umowę z Bankiem Żywności w Ciechanowie na dystrybucję żywności wśród mieszkańców swojej wsi. Pomocą jest objętych 50 mieszkańców. Strażacy w pierwszej kolejności przyznawali pomoc osobom, które poza kryterium dochodowym, znalazły się w trudnej sytuacji materialnej. Były to głównie rodziny wielodzietne, niepełne oraz dotknięte różnymi zdarzeniami losowymi.

„Skala potrzeb jest bardzo duża i niestety nie możemy pomóc wszystkim” – podkreślają rozmawiający strażacy. „Jednak staraliśmy się, aby pomoc trafiła do najbardziej potrzebujących” – dodali. Umowę w imieniu OSP podpisał jej prezes Grzegorz Żyra, który również przyznał, iż obecnie przed OSP stoją nowe zadania, gdyż działalność bojowa nie jest tak intensywna jak kiedyś. Żelaźni strażacy starają się służyć miejscowej społeczności i uważają, że pomoc taka musi mieć wiele wymiarów, w tym również ten bardzo oczekiwany – socjalny.

Wojciech Łukaszewski

Zmiana oblicza wsi

Od kilku tygodni trwa remont i rozbudowa remizy strażackiej w Lipie. Prace są prowadzone dzięki wykorzystaniu dotacji unijnych. Modernizacja ma na celu przystosowanie budynku pod działalność rekreacyjno - kulturalną dla mieszkańców miejscowości.

Agnieszka Matłoch



Reklama

FUNDACJA DOM SPOKOJNEJ STAROŚCI



Cyrenejczyk

Żelazna Prywatna, 06-323 Jednorożec
tel. 602 515 504



Dzień Dziecka przed remizą

Filialna Szkoła Podstawowa
w Ulatowie-Pogorzeli

We wspólnej zabawie zorganizowanej 1 czerwca przez Ochotniczą Straż Pożarną i Szkołę Podstawową w Ulatowie-Pogorzeli uczestniczyło około 150 dzieci wraz z rodzicami. A ponieważ pogoda dopisała, zabawa upłynęła w radosnej, rodzinnej atmosferze.

Punktualnie o godzinie 11.00 na placu

strażackim rozpoczęły się zabawy i konkursy plenerowe. Były gry planszowe, zręcznościowe, zabawy integracyjne, teleturnieje, quizy i wiele innych zabaw, jak malowanie twarzy czy bańki mydlane. Udział w zabawach i konkursach nagradzany był

drobnymi upominkami oraz jogurtami przekazanymi dzieciom nieodpłatnie przez firmę Danone.

W programie festynu nie zabrakło niecodziennych atrakcji. Uczestnicy mogli zobaczyć łódź ratowniczą Państwowej Straży Pożarnej w Przasnyszu oraz kombinezon

pletwonurka wraz z osprzętem, przejechać się samochodem Straży Pożarnej oraz obejrzeć wyposażenie ratowniczo-gaśnicze samochodu. Rozstrzygnięty został konkurs plastyczny „Ja i moja rodzina”. Wszystkich małych „artystów” nagrodzono pluszakami i dyplomami. W tym dniu dużym zainteresowaniem cieszyły się rozgrywki o puchar OSP w tenisie stołowym i badmintonie oraz mecz piłki nożnej: strażacy kontra uczniowie szkoły. Mimo towarzyskiego charakteru owego spotkania, widać było ogromne zaangażowanie zawodników i ducha walki. Mecz wygrali strażacy, ale wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Jak na festynie przysłała była cukrowa wata i grillowane kiełbaski.

Impreza zakończyła się o godzinie 20.00 zabawą taneczną przy muzyce disco polo.



Nowa tradycja

Agnieszka
Matfich

„Rodzina łączy pokolenia” pod tym hasłem 16 czerwca 2013 r. odbył się w Lipie festyn rodzinny. Zorganizowany został przez Ochotniczą Straż Pożarną i Publiczną Szkołę Podstawową w Lipie przy współudziale rodziców. Impreza rozpoczęła się o godzinie 13-tej występami artystycznymi dzieci z Punktu Przedszkolnego, przygotowanymi przez Martę Piotrowską i uczniów Szkoły Podstawowej pod kierunkiem

pań: Bożeny Jeznach, Anny Rejnat i Jadwigi Fronczek. Dzieci zaprezentowały piosenki oraz układy taneczne. W tych ostatnich zaprezentowały się uczennice klas I, II, IV i V tańcząc w rytm muzyki pop oraz klasycznej. Wzbudziło to spory aplauz publiczności. Uroczystość wzbogaciły również gościnne występy zespołu ludowego „Jutrzenka” z Jednoróżca oraz pokazy broni dawnej używanej w trakcie działań powstańczych i I wojny światowej prezentowane przez grupę rekonstrukcyjną 14 Pułku

Strzelców Syberyjskich z Przasnysza. O oprawę muzyczną imprezy zadbał zespół muzyczny państwa Kickich.

W trakcie imprezy odbywały się różne konkursy rodzinne, mecz piłki nożnej - strażacy kontra uczniowie, siatkowej: mamy kontra dziewczęta, pokazy strażackie, konkursy sportowe. Dzieci miały możliwość przejażdżki wozem strażackim oraz białą limuzyną ślubną udostępnioną przez J. Nizielskiego z Jednoróżca. Bardzo dużym powodzeniem cieszyła się trampolina, zabawy na placu zabaw oraz „basen z kulkami”. Dzieciom zapewniono również darmowe kiełbaski, lody, napoje oraz ciasto. Oprócz tego każde dziecko z Punktu Przedszkolnego i uczniowie Szkoły Podstawowej otrzymali atrakcyjne upominki rzeczowe. Festyn był okazją do złożenia podziękowań ludzkości zaangażowanym w działalność na rzecz szkoły, których uhonorowano dyplomami. Zorganizowanie

festynu było możliwe dzięki pozyskaniu funduszy unijnych, Ochotniczej Straży Pożarnej, wsparcia finansowego z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Rad Sołeckich z Lipy i Obórk, Piekarni „Paula”. Wsparcie finansowe okazali również dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Jednoróżcu oraz dyrektor Publicznego Gimnazjum i LO w Jednoróżcu.

Wielki wkład pracy w organizację i przeprowadzenie imprezy włożyli strażacy, nauczyciele oraz rodzice.

Ta niecodzienna uroczystość spotkała się ze sporym zainteresowaniem ze strony lokalnej społeczności jak też mieszkańców okolicznych miejscowości. Była to okazja do spotkania i wspólnej zabawy wszystkich pokoleń mieszkańców od maluchów poprzez młodzież, rodziców i dziadków. Najbardziej wytrwali w niemałej liczbie bawili się na placu przyszkolnym do godziny 23-ciej.



Pary małżeńskie z terenu gminy Jednorozec, które obchodziły 50. lecie pożycia małżeńskiego w roku 2010 – 2011 świętowały swoją uroczystość 24 maja.

Aneta
Karbowska

Galę rozpoczęła uroczysta Msza Św. w kościele parafialnym w Jednorozcu, podczas której pary odnowiły swoje śluby. Mszę Św. odprawił ks. kan. Andrzej Kron, który pogratulował małżonkom spędzonych ze sobą lat i życzył kolejnych lat życia w zdrowiu, wzajemnym szacunku i wspólnocie. Podczas nabożeństwa obecni jubilaci otrzymali pamiątkowe krzyże. Po zakończeniu uroczystości religijnej, uczestnicy udali się do świetlicy Publicznego Gimnazjum w Jednorozcu. Gości przywitał Wójt Gminy Jednorozec Michał Lorenc. Złote Gody są szczególnym jubileuszem – mówił wójt – Wasze wspólne wieloletnie trwanie w małżeństwie w obecnych trudnych czasach naznaczonych kryzysem rodziny, kończącym się czasem rozwodem, może być przykładem wartości, jakie daje rodzina – dobra, szczęśliwa rodzina. Następnie wszystkich obecnych na uroczystości

przywitały na ludowo swoim występem dzieci z zespołu Młode Kurpie pod opieką Barbary Nizielskiej i Edwarda Koziatka. Po występie artystycznym przyszedł czas na wręczenie medali za „Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Legitymacje do odznaczeń podpisane były przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Odznaczenia dwudziestu trzem parom wręczył Wójt Gminy przy współudziale Przewodniczącego Rady Gminy Sławomira Gadomskiego oraz Sekretarza Gminy Lilli Zabielskiej. Jubilaci oprócz odznaczeń obdarowani zostali kwiatami i listami gratulacyjnymi od władz samorządowych. Wręczający życzyli jubilatom Złotych Godów wielu lat w zdrowiu i szczęściu. Małżonkowie nie kryli łez wzruszenia, mówili jak oczekiwali na uroczystość i dziękowali za życzenia, zwłaszcza zdrowia. Po wręczeniu medali zrobiono wspólne pamiątkowe zdjęcie. Uroczystość zwieńczył toast kieliszkiem szampana za zdrowie par oraz słodki poczęstunek

w trakcie, którego wysłuchano wzruszającej części artystycznej wykonanej przez uczniów miejscowego gimnazjum i liceum ogólnokształcącego pod kierunkiem Teresy Wojciechowskiej.

Jubileusz został przygotowany przez pracowników Urzędu Gminy w Jednorozcu pod kierunkiem zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Agaty Berg. Organizatorzy składają podziękowania ks. kan. Andrzejowi Kronowi za odprawienie uroczystej Mszy Św., dyrektor Publicznego Gimnazjum w Jednorozcu Jolancie Bączek za udostępnienie sali, uczniom i ich opiekunom za oprawę artystyczną oraz pracownikom gimnazjum i wszystkim osobom, które przyczyniły się do uświetnienia i przygotowania uroczystości.

Pary, które nie mogły uczestniczyć w uroczystości osobiście odwiedzili wójt Gminy z przewodniczącym Rady Gminy oraz dyrektorem Biblioteki Publicznej Marią Komor.

Pary świętujące swój jubileusz

1. Stanisław i Czesława Danielscy
2. Stanisław i Anna Dąbek
3. Witold i Teresa Dominik
4. Stanisław i Stanisława Ferenc
5. Kazimierz i Barbara Gwiazda
6. Eugeniusz i Bronisława Kardaś
7. Kazimierz i Zofia Kardaś
8. Benedykt i Stanisława Kobylińscy
9. Józef i Irena Kocenko

10. Eugeniusz i Eugenia Kurzac
11. Jan i Kazimiera Kuzia
12. Ryszard i Janina Łukasiak
13. Stanisław i Irena Mąka
14. Mieczysław i Maria Myśliński
15. Kazimierz i Czesława Parciak
16. Stanisław i Czesława Piotrak
17. Władysław i Wacława Piotrak
18. Czesław i Zofia Piotrowscy

19. Czesław i Stanisława Prusik
20. Jerzy i Danuta Rogowsky
21. Jan i Zofia Skała
22. Eugeniusz i Aniela Sędrowscy
23. Władysław i Wanda Soliwodzcy
24. Wiesław i Rozalia Szuliński
25. Jerzy i Aniela Szymański
26. Franciszek i Halina Tabaka
27. Stefan i Czesława Zapadka



„Mała Europa” w Jednorożcu

COMENIUS- słowo na pozór jak każde inne, ale nie dla nas, części uczniów z jednorożeckiego liceum i gimnazjum. Może to się wydawać banalne i przejawiskawione, ale myślę, że trudno jest opisać, ile dobrych wspomnień i jak bardzo szczerzy uśmiech pojawia się na twarzy każdego z nas, gdy usłyszymy to słowo. Jednak podejmę wyzwanie!

Prawie tydzień spędziliśmy z naszymi zagranicznymi rówieśnikami i cieszyliśmy się każdą wspólną chwilą. Oczywiście nie brakowało nam atrakcji, które koordynowane i planowane były przez nasze nauczycielki, w szczególności p. mgr Joannę Pochodę. Myślę, że tylko ona wie, jak wiele pracy musiała włożyć w zorganizowanie tego przedsięwzięcia i ciekawe zagospodarowanie czasu polskim, norweskim, niemieckim i hiszpańskim nastolatkom. Jesteśmy oczywiście bardzo wdzięczni również innym osobom, pod opieką których trwał jeden z najlepszych tygodni naszego życia. Miła i przyjazna atmosfera była wszechobecna, wiercie mi lub nie, piszę to całkiem szczerze. Ewidentnie będziemy starali się kontynuować zawarte znajomości tak długo, jak tylko to będzie możliwe. Nie bez żalu rozstawaliśmy się z naszymi gośćmi. Wielu z nas jednak już twardo zapowiedziało chęć kolejnego spotkania. Mamy ogromną nadzieję, że nasze plany kiedyś się zrealizują. Uczucie przyjaźni, które dało się często zaobserwować podczas

naszych ostatnich wspólnych chwil, było niezmiernie budujące. Superlatywy to za mało, by opisać, jak nam się podobało.

Przejdźmy jednak do konkretów. Pewnie wiecie już, że COMENIUS to nazwa programu wymiany kulturowej i doświadczeń pomiędzy szkołami. Naszymi partnerami są: hiszpańska La Solana, niemieckie Essen i norweskie Askoy. Szczególny nacisk kładziemy na ekologię i zobowiązujemy się dbać o przyszłość naszej planety. Toteż staraliśmy się łączyć zabawę z nauką, nieskromnie mówiąc wyszło nam to całkiem nieźle.

Pierwszy nasz wspólny dzień spędziliśmy na wstępnym zaprezentowaniu się i wzajemnym poznaniu. We wtorek zawitaliśmy u pana starosty Zenona Szczepankowskiego, który przyjął nas bardzo życzliwie i całkiem smacznie. Obejrzelśmy wraz z nim film o Przasnyszu, jakiego do tej pory nie znaliśmy. Myślę, że w godny sposób przedstawiliśmy nasz region obcokrajowcom i może kiedyś, my jako przyszli inwestorzy, będziemy go bardziej rozwijać. Udało nam się również pokazać naszym zagranicznym gościom stolicę, którą byli zachwyceni. Spędziliśmy razem kilka godzin w „Centrum Nauki Kopernik”. Kajaki, paintball, ogniska i wycieczki – dały nam możliwość bycia RAZEM. Nigdy nie myślałam, że kilka dni może sprawić, że postrzegać będziemy życie inaczej. Jednak trwałam w błędzie i my

WIEŚCI Z TERENU

uczestnicy programu COMENIUS możemy o tym zaświadczyć.

*Magdalena Kaczyńska I LO
Jednorożec*

W czerwcowy weekend, 8 i 9 czerwca do naszej miejscowości, szkoły i domów przyjechali przyjaciele z Norwegii, Hiszpanii i Niemiec, w ramach projektu "Comenius". Wszyscy z niecierpliwością wyczekiwaliśmy tej wizyty - i było warto! Razem z naszymi gośćmi zwiedziliśmy wiele interesujących miejsc, m.in. Centrum Nauki Kopernik i Stare Miasto w Warszawie, a także miło spędziliśmy czas, np. na spływie kajakowym, wizycie w Starostwie Powiatowym w Przasnyszu oraz licznych ogniskach. Nie zabrakło też adrenaliny, której dostarczył nam paintball, nikt nie ucierpiał, ale nie wszyscy też wyszli bez szwanku.

Duże wrażenie na naszych kolegach i koleżankach wywarło powitanie zorganizowane pierwszego dnia ich pobytu w naszej szkole. Popisy wokalne, instrumentalne, pokaz mody recyklingowej oraz występ zespołu "Jutrzenka" zostały nagrodzone gromkimi brawami. Nie obyło się też bez prezentacji naszych gości, którzy przedstawili nam kulturę i tradycje swoich państw, a także ich własne pasje i zainteresowania.

Program "Comenius" dał nam możliwość sprawdzenia i rozwinięcia swoich umiejętności językowych, poznania zwyczajów i codziennego życia kolegów z krajów partnerskich, ale przede wszystkim nawiązania przyjaźni, które na pewno będziemy pielęgnować i utrzymywać.

*Weronika Grabowska, uczennica kl. I
LO w Jednorożcu*

Śwargotaly po kurpiosku

24 czerwca rozpoczęliśmy cykl warsztatów kurpiowskich, które będą trwały przez całe wakacje. W Centrum Kształcenia w Jednorózu odbyły się warsztaty z zapisu literackiego dialektu kurpiowskiego pn. „Opowiadanie w dialekcie kurpiowskim”. Spotkanie te, jak i kolejne dotyczące kultury kurpiowskiej, odbywają się dzięki projektowi „Aktywizacja i podnoszenie świadomości społeczności gminy Jednorózeć poprzez realizację warsztatów edukacyjno – integracyjnych w okresie od maja do sierpnia 2013 r.” w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju dla małych projektów, tj. operacji, które nie odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działań Osi 3, ale T.Grec. Organizator zapewnił też catering dla wszystkich uczestników warsztatów. Na koniec wykładowca został nagrodzony gromkimi brawami.

Regionalista powiedział po zakończeniu spotkania: „Był to jeden z najlepszych moich wykładów. Jestem niezwykle usatysfakcjonowany, że mogłem u was gościć. Macie wspaniałą młodzież. Cieszę się, że takie warsztaty mogły się odbyć w Jednorózu, z którym jestem związany. Dziękuję za zaproszenie.” Warsztaty były okazją nie tylko do nauki pisania po kurpiosku, a także do spotkania z ciekawym człowiekiem. My również na łamach „Głosu Gminy Jednorózeć” chcieliśmy podziękować Tadeuszowi Grecowi, że zechciał do nas przybyć i w tak ciekawy sposób zachęcał młodzież do uczenia się dialektu kurpiowskiego. Jest to na pewno duży krok ku temu, aby mowa kurpiowska



nie zaginęła i aby rozbudzić w młodzieży poczucie tożsamości regionalnej.

W ramach wspomnianego projektu przez cały okres wakacji będą odbywały się kolejne warsztaty związane z kulturą kurpiowską m.in. edukacyjne multikino, wieczorek poetycki, nauka strzyżenia wycinanek, tworzenia kwiatów z bibuły itp. Zachęcamy młodzież oraz dorosłych z obszaru gminy Jednorózeć do śledzenia na bieżąco strony internetowej naszej gminy i zasięgania informacji pod nr telefonu 29 751 83 72.

Pokazywali swoje talenty

Teresa
Wojciechowska

Już po raz szósty Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednoróżeckiej” zorganizowało Gminny Przegląd Twórczości Artystycznej „Pokaż swój talent!”, a po raz drugi w atrakcyjniejszej, konkursowej formule. W tym roku eliminacje zostały przeprowadzone w szkołach na terenie gminy w grupach: klasy I-III, IV-VI, gimnazjum, liceum. Dzieci i młodzież mogły zaprezentować się w śpiewie solowym lub w duecie oraz w tańcu. Zwycięzcy konkursów szkolnych wystąpili na scenie podczas *Dnia Jednorózcza 2013*.

Wśród tegorocznych prezentacji szczególnie gorąco oklaskiwano tańczące grupy: 5 pięcioklasistek z podstawówki w Lipie oraz 6 chłopców z klasy VI ze szkoły w Żelaznej Rządowej, którzy przygotowali układy taneczne do internetowego hitu „Gangan Style”, a

także najmłodsze tancerki w malowniczych strojach elfów: Paulinkę, Olę i Gabrysię z klasy III a ze szkoły w Jednorózu. Na scenie śpiewali soliści i duety od najmłodszej Magdy Kmoch z klasy I, aż do Weroniki Grabowskiej i Damiana Gładka z liceum. Obok znanych już z poprzednich Przeglądów twarze, pojawili się debiutanci, jak Olga Pietrzak – gimnazjalistka z Ulatowa – Pogorzeli, czy Ania Kubiak z Małowidza. Repertuar śpiewających był różnorodny. Były piosenki dziecięce np. „Na trzepaku” w wykonaniu dwóch Julek, polskie przeboje jak „Cykady na cykadach” i anglojęzyczne np. „Prices Tag”. Nie zabrakło też piosenki disco polo – „Ona tańczy dla mnie” w wykonaniu Szymona Tabaki. Niektórym akompaniowało na keyboardzie rodzeństwo np. śpiewającej Ewelinie Borkowskiej jej

siostra – Magdalena. Wykonawcy z przyjemnością prezentowali się na festynowej, dużej scenie.

Jest u nas wielu utalentowanych młodych ludzi, którzy chętnie pokazują swoje umiejętności wokalne i taneczne. Szczególnie wdzięczni są najmłodsi, dla których występ przy licznej publiczności był dużym przeżyciem. Jak mówili rodzice młodych artystów Przegląd jest dobrą i jedną z nielicznych okazji, gdzie ich dzieci mogą wystąpić poza szkołą. Inni zauważyli, że jest to dla ich pociech możliwość sprawdzenia się, pokonania tremy i nabrania pewności siebie.

Wszyscy zwycięzcy konkursów szkolnych otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe – plecaki, śpiwory, piórniki itp., ufundowane przez Gminę Jednorózeć i Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednoróżeckiej”. Jeszcze raz organizatorzy dziękują wszystkim młodym artystom, którzy przystąpili do eliminacji, a ich nauczycielom i opiekunom za pomoc w zorganizowaniu i przeprowadzeniu konkursów oraz przywiezieniu dzieci na występ.



„Skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy”

PRZEJRZYSTA POLSKA

„Skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy”



INFORMATOR BUDŻETOWY GMINY JEDNORÓŻEC

JEDNORÓŻEC 2013

Szanowni Państwo!

Gmina Jednoróżec już od 2005 roku aktywnie uczestniczy w Programie społecznym „Przejrzysta Polska”, której celem jest budowanie społeczeństwa obywatelskiego, świadomie uczestniczącego w życiu publicznym. W związku z tym po raz kolejny prezentujemy Informator Budżetowy „Skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy”, przeznaczony dla mieszkańców gminy. Chcemy w ten bardziej przystępny sposób przekazać informacje o budżecie. Publikacja ta ma być uproszczoną formą prezentacji zawitych niekiedy zagadnień związanych z gospodarką finansową naszej gminy. Nie będziemy więc bardzo szczegółowo przedstawiać tu dochodów i wydatków w ujęciu klasyfikacji budżetowej, ale postaramy się przybliżyć te dane w sposób przyjazny i użyteczny dla wszystkich osób.

Prezentowany materiał zawiera dane na początek roku budżetowego tj. na dzień 1 stycznia 2013 r. zgodnie z przyjętą uchwałą budżetową Rady Gminy Jednoróżec z dnia 17 grudnia 2012 r. W związku z koniecznością wprowadzania zmian w budżecie na chwilę obecną kwoty po stronie dochodów jak i wydatków przedstawiają inne wartości. Wszystkie zmiany wprowadzane do budżetu umieszczane są na stronie internetowej www.bip.jednorozec.pl.

Zachęcam Państwa do śledzenia tego, co pragniemy zrealizować, ale i tego, co w poszczególnych latach dało się osiągnąć.

Wójt Gminy Jednoróżec
Michał Lorenc

Jak powstaje budżet?

Rada Gminy co roku uchwała budżet gminy. Projekt budżetu przedkłada Radzie Wójt Gminy. Aby taki projekt powstał zbierane są informacje na temat spodziewanych dochodów i wydatków, analizowane są możliwości i potrzeby. Corocznie kierownicy gminnych jednostek, kierownicy referatów Urzędu Gminy opracowują plany rzeczowe zadań planowanych do wykonania w danym roku. Również radni, sołtysi oraz każdy z mieszkańców może zgłaszać wnioski i propozycje dotyczące ujęcia w planowanym budżecie poszczególnych zadań, jednak nie wszystkie znajdują miejsce w projekcie wydatków. Ze względu na ograniczone środki budżetowe gminy, po wnikliwej analizie, do budżetu ujmowane są niezbędne wnioski zgłaszane przez mieszkańców gminy. Niejednokrotnie zgłaszane potrzeby są realizowane etapowo lub w następnych latach. Uchwalony budżet nie jest niezmienny. Może być w ciągu roku wielokrotnie zmieniany. W trakcie roku zmiany w budżecie dokonywane są uchwałami Rady Gminy i zarządzeniami Wójta.

Budżet Gminy na 2013 rok został przyjęty **Uchwałą Rady Gminy Nr XXVIII/145/2012 w dniu 17 grudnia 2012 roku**, zmieniony 29 grudnia 2012 r. uchwałą nr XXIX/154/2012 Dochody budżetu gminy zostały uchwalone w wysokości **36.966.129,26 zł**, wydatki w wysokości **35.483.226,26 zł**. Powstała nadwyżka budżetowa w wysokości 1.482.903,00 zł zostanie wykorzystana na planowaną spłatę rat pożyczek w kwocie 982.903,00 zł i wykup obligacji komunalnych w kwocie 500.000,00 zł (obligacje zostały wykupione w styczniu 2013 r.).

Dochody, czyli skąd w naszym budżecie biorą się pieniądze?

Powszechnie uważa się, że dochody gminy pochodzą z podatków. Jest to prawda, ale częściowa ponieważ wpływy z podatków stanowią tylko część ogólnych dochodów gminy. Szczegółowe źródła dochodów gminy określa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Do najważniejszych źródeł z jakich pochodzą pieniądze w budżecie można zaliczyć:

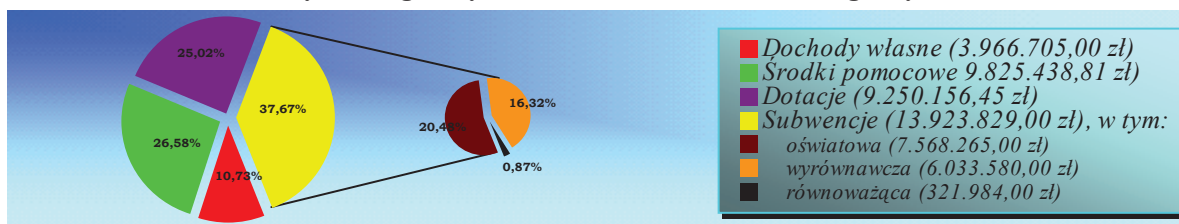
Dochody własne – gromadzimy je na podstawie różnych ustaw, wpływają głównie od mieszkańców w formie podatków i opłat, ze sprzedaży majątku gminy, z jego najmu i dzierżawy, część otrzymujemy z Urzędów Skarbowych, które dla gminy pobierają niektóre podatki oraz z Ministerstwa Finansów, które przekazuje środki pieniężne z pobranych podatków dochodowych.

Subwencje – są to bezzwrotne środki należne gminie z budżetu państwa, otrzymywane z Ministerstwa Finansów na określone cele np. subwencja oświatowa na funkcjonowanie szkół i przedszkoli.

Dotacje – środki, które gmina otrzymuje z budżetu państwa za pośrednictwem Wojewody lub innych instytucji. Dotacje mają ściśle określone przeznaczenie i można je wydać tylko na wskazany cel, nie można nimi dowolnie dysponować. Z otrzymanych dotacji trzeba się rozliczyć. Niewykorzystana kwota dotacji musi być zwrócona.

Środki pomocowe i inne – to również dotacje ale pochodzące głównie z budżetu Unii Europejskiej oraz innych źródeł zagranicznych. Są to środki przyznawane w celu realizacji programów społecznych i inwestycji w ramach różnych projektów unijnych. Otrzymanie środków poprzedza terminowe przygotowanie wniosku i złożenie wraz z niezbędną dokumentacją oraz pozytywne przejście wielu procedur, które są podstawą aby projekty zostały pozytywnie zaakceptowane a środki finansowe przyznane. Z unijnych pieniędzy trzeba się starannie rozliczyć. Jeżeli nie zostanie dopełniony któryś z obowiązujących warunków, należy zwrócić otrzymane pieniądze.

Procentowy udział głównych źródeł dochodów w budżecie gminy w 2013r.



Analizując udział poszczególnych źródeł dochodów, można stwierdzić że to subwencje mają największy udział w dochodach ogółem i wynoszą **13.923.829,00 zł**, co stanowi **37,67%** dochodu ogółem. Na kolejnym miejscu znalazły się środki pomocowe w wysokości **9.825.438,81 zł**, które stanowią **26,58%**. W kwocie środków pomocowych **1.353.517,00 zł** to dotacja w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, natomiast kwota **7.834.989,00 zł** to dotacja w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, w tym **1.786.505,00 zł** to środki, które wpłynęły jako refundacja wydatków z lat ubiegłych.. Na kolejnych miejscach znalazły się dotacje w

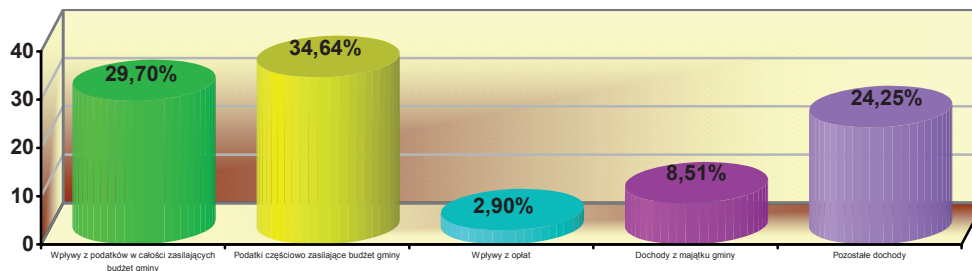
wysokości **9.250.156,45 zł**, które stanowią **25,02%**, (w tym **4.460.900,00 zł** to dotacje na realizację zadań z zakresu pomocy społecznej) oraz dochody własne, bo ich wysokość to **3.966.705,00 zł**, co stanowi **10,73%** dochodów.

Zasadniczą częścią dochodów gminy powinny być dochody własne. Wskazane jest by były one możliwie wysokie, ponieważ to dochody własne stanowią najbardziej stabilne i pozostające w swobodnej dyspozycji gmin składniki budżetu. Pozwala to stosunkowo trafnie prognozować finansowe scenariusze rozwoju gminy. Natomiast budżety gmin, w których dominują środki zewnętrzne (dotacje, środki pomocowe) stanowią dla władz gminnych, realizujących duże programy inwestycyjne, powtarzającą się z roku na rok niepewność o wielkość i termin pozyskania funduszy oraz mniejszą możliwość podejmowania samodzielnych decyzji finansowych.

Struktura dochodów własnych w Gminie Jednoróżec przedstawia się następująco:

1. **Wpływy z podatków w całości zasilających budżet gminy** – 1.178.146,00 zł (29,70%),
2. **Podatki częściowo zasilające budżet gminy** – 1.374.273,00 zł (34,64%),
3. **Wpływy z opłat** – 115.000,00 zł (2,90%),
4. **Dochody z majątku gminy** – 337.500,00 zł (8,51%),
5. **Pozostałe dochody** – 961.786,00 zł (24,25%),

Poniższy wykres przedstawia procentowy udział poszczególnych dochodów w dochodach własnych zaplanowanych na 2013 r.



Wydatki, czyli na co wydajemy pieniądze?

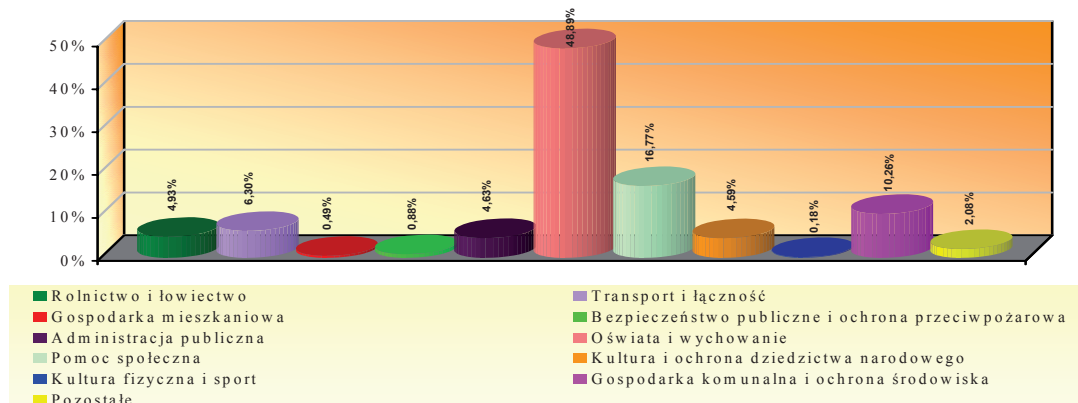
Wydatki gminy są to środki publiczne przeznaczane na realizację zadań określonych w ustawach m.in. na zadania własne gminy, zadania z zakresu administracji rządowej i inne zlecone gminie, zadania przejęte przez gminę, zadania realizowane wspólnie z innym gminami, powiatem lub województwem.

Tegoroczne zaplanowane wydatki budżetowe zamierzamy przeznaczyć na:

- Rolnictwo i łowiectwo – 1.748.276,00 (4,93%),
- Transport i łączność – 2.236.647,00 zł (6,30%),
- Gospodarka mieszkaniowa – 175.000,00 zł (0,49%),
- Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa – 311.983,00 zł (0,88%),
- Administracja publiczna – 1.641.584,60 zł (4,63%),
- Oświata i wychowanie – 17.344.088,57 zł (48,89%),
- Pomoc społeczna – 5.952.591,09 zł (16,77%),
- Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 1.629.775,00 zł (4,59%),
- Kultura fizyczna i sport – 64.700,00 zł (0,18%),
- Gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 3.641.596,00 zł (10,26%),
- Pozostałe – 736.985,00 zł (2,08%).

Największe wydatki z budżetu gminy ponoszone są na oświatę i wychowanie. Wydatki bieżące na oświatę wynoszą **9.191.134,00 zł** co stanowi **26,08 %** ogólnych wydatków. Do wydatków oświatowych dokładamy z własnych środków **1.684.274,00 zł** ponieważ subwencja oświatowa (**7.568.265,00 zł**) od wielu już lat nie wystarcza na wynagrodzenia dla nauczycieli oraz na inne wydatki dotyczące utrzymania szkół podstawowych, przedszkoli, gimnazjum, świetlic. W końcu każdego roku dochodzi do sytuacji, w której następuje konieczność wyższego dofinansowania placówek oświatowych niż to wynika na etapie planowania budżetu, w związku z czym gmina musi dołożyć wyższą kwotę środków własnych (np. w 2012 roku wg. stanu na dzień 1 stycznia 2012 r. wydatki bieżące na oświatę zaplanowano na poziomie 8.620.149,00 zł, w tym subwencja oświatowa 7.628.061,00 zł i środki własne 192.088,00 zł, na koniec roku wydatki te wyniosły 9.980.195,28 zł, w tym subwencja oświatowa 7.681.667,00 zł i środki własne 2.120.528,28 zł). Podobnie jest w przypadku wydatków na pomoc społeczną, jednak kwota jaką musimy dołożyć jest znacznie niższa bo wynosi **1.491.691,09 zł**, pozostałe środki pochodzą z dotacji celowych – **4.460.900,00 zł**. Na ochronę zdrowia przeznaczona jest kwota **80.500,00 zł** co stanowi zaledwie **0,23%** ogółu wydatków. Są to wydatki dotyczące zwalczania narkomanii oraz profilaktyki przeciwalkoholowej, w ramach której prowadzony jest m.in. Gminny Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Jednoróżcu, przeprowadzane są szkolenia, udzielana jest pomoc finansowa dla dzieci korzystających z obozów terapeutycznych, prowadzone są zajęcia terapeutyczne. Środki te w całości pokrywane są z wpływów za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

Poniższy wykres przedstawia procentowy udział poszczególnych wydatków w ogólnych wydatkach zaplanowanych na 2013 r.



Koszt utrzymania placówek oświatowych w gminie Jednorzec w 2013 roku

- Zespół Placówek Oświatowych w Jednorzecz (Szkoła Podstawowa w Jednorzecz, w tym Filia Ulatowo-Pogorzel, Drądzewo Nowe, Przedszkole w Jednorzecz – 3.689.767,00 zł (10,40%),
- Szkoła Podstawowa w Lipie – 658.230,00 zł (1,85%),
- Szkoła Podstawowa w Żelaznej Rządowej – 627.010,00 zł (1,77%),
- Szkoła Podstawowa w Parciakach – 634.810,00 zł (1,79%),
- Szkoła Podstawowa w Olszewce – 692.019,00 zł (1,95%),
- Publiczne Gimnazjum w Jednorzecz – 2.025.400,00 zł (5,71%),

Ważnym podziałem wydatków jednostek samorządu terytorialnego jest podział na wydatki bieżące i wydatki majątkowe – inwestycyjne. **Wydatki bieżące** obejmują przede wszystkim wydatki na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń dla nauczycieli, pracowników Urzędu Gminy oraz pracowników gminnych jednostek, koszty zakupu towarów i usług wykorzystywanych do bieżącej działalności, to także dotacje udzielane z budżetu gminy na rzecz różnych jednostek organizacyjnych oraz osób prawnych. **Wydatki inwestycyjne** służą celom rozwoju i obejmują zakup lub wytworzenie materialnych składników majątku niezbędnych gminom do realizacji ich zadań.

Struktura wydatków budżetu gminy Jednorzec w 2013 roku przedstawia się następująco:



W strukturze wydatków zaplanowanych wg. stanu na dzień 1 stycznia 2013 r. dominują wydatki bieżące – wynoszą **20.252.370,69 zł (57,08%)**, a wydatki inwestycyjne **15.230.855,57 zł (42,92%)**. Kwota przeznaczona na inwestycje, to środki własne (**3.903.331,72 zł**), dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (**1.353.517,00 zł**), dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego (**6.023.988,00 zł**), dotacja ze Starostwa Powiatowego w Przasnyszu (**1.500.000,00 zł**) oraz dotacja z Ministerstwa Sportu i Turystyki (**2.450.018,85 zł**). W ramach wydatków inwestycyjnych kwota **85.880,00 zł** to środki jakie prześlemy innym jednostkom na realizację inwestycji i zakupy inwestycyjne, które będą realizowane w naszej Gminie, tj.:

1. Rozwój elektronicznej administracji w samorządach województwa mazowieckiego wspomagającej niwelowanie dwudzielności potencjału województwa (dotacja dla samorządu województwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – 11.640,00 zł),
2. Budowa Zintegrowanego Systemu Gospodarki Odpadami Komunalnymi dla gmin regionu ciechanowskiego (środki dla Międzygminnego Związku Regionu Ciechanowskiego – 74.240,00 zł).

Oprócz w/w środków własnych zaplanowano również pozyskanie na cele inwestycyjne środków pochodzących z zewnątrz, m.in. z budżetu unijnego, pożyczek, dotacji i środków z budżetu państwa i innych instytucji:

1. W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013

- 25 stycznia 2012 r. podpisano z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego umowę na dofinansowanie zadania „Zagospodarowanie centrum Lipy dla rozwoju kultury, sportu i turystyki” – kwota dofinansowania 500.000,00 zł.
- 04 lipca 2012 r. podpisano z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego umowę na dofinansowanie zadania „Rozwój lokalnej przedsiębiorczości poprzez rozbudowę i remont targowiska stałego przy ul. Polnej w miejscowości Jednorzec” – kwota dofinansowania 800.522,00 zł.
- 19 listopada 2011 r. podpisano z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego umowę na dofinansowanie zadania „Zwiększenie dostępności podstawowych usług świadczonych przez Gminę Jednorzec poprzez rozbudowę sieci kanalizacyjnej i wodociągowej w miejscowości Jednorzec i Stegna oraz budowę przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Jednorzec” – kwota dofinansowania 1.697.244,00 zł.
- 16 kwietnia 2013 r. podpisano z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego umowę na dofinansowanie zadania „Zagospodarowanie miejscowości Połoń dla rozwoju kultury, sportu i turystyki” – kwota dofinansowania 139.963,00 zł.

2. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013:

- 15 października 2010 r. zawarto umowę na dofinansowanie projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w aglomeracji Jednorzec” – kwota dofinansowania 8.879.550,71 zł – obecnie trwa rozliczanie projektu.
- w 2008 r. złożono wniosek na zadanie „Poprawa warunków dla rozwoju rolnictwa poprzez przebudowę dróg gminnych w miejscowości Olszewka” – kwota możliwa do otrzymania 1.073.018,42 zł – wniosek znajduje się obecnie na liście rezerwowej.
- 16 kwietnia 2013 r. zawarto umowę na dofinansowanie projektu pn. „Poprawa warunków edukacyjnych dzieci i młodzieży w gminie Jednorzec” – kwota dofinansowania na dzień podpisania umowy 9.386.927,88 zł.
- 15 listopada 2012 r. w partnerstwie z dwoma gminami: Gminą Chorzele i Gminą Krzynowłoga Mała Gmina Jednorzec podpisała umowę o dofinansowanie projektu pn. „Poprawa bezpieczeństwa i efektywności energetycznej poprzez termomodernizację obiektów użyteczności publicznej w gminach Północnego Mazowsza” - kwota dofinansowania dla Gminy Jednorzec to 1.669.528,78 zł.
- 09 grudnia 2012 r. Gmina Jednorzec w partnerstwie z Gminą Czernice Borowe podpisała umowę o dofinansowanie projektu pn. „Ekologiczne partnerstwo – kompleksowe wykorzystanie odnawialnych źródeł energii na rzecz poprawy powietrza atmosferycznego w gminach Jednorzec i Czernice Borowe” - kwota dofinansowania 5.901.837,88 zł, w tym dla Gminy Jednorzec 2.645.128,83 zł.

Dotacje pozyskane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Regionalnego Programu Operacyjnego są środkami finansowanymi z budżetu Unii Europejskiej.

W budżecie gminy na 2013 rok zostały zaplanowane następujące inwestycje i zakupy inwestycyjne:

1. Zwiększenie dostępności podstawowych usług świadczonych przez Gminę Jednorzec, w ramach którego zostanie wykonana modernizacja Stacji Uzdatniania Wody w miejscowości Małowidz oraz wybudowana kanalizacja sanitarna w miejscowościach Jednorzec i Stegna (ul. Lawendowa, Kwiatowa, Ogrodowa, nowoprojektowana).
2. Włączenie do systemu komunikacyjnego miejscowości Jednorzec, Stegna, Ulatwo-Pogorzel i Drądzewo Nowe - z wykorzystaniem przebudowanych dróg powiatowych i gminnych – do regionalnej sieci transportowej, w ramach którego zostanie przebudowane skrzyżowanie w Jednorzecz oraz modernizacja ul. Długiej i Warszawskiej.

3. Poprawa warunków edukacyjnych dzieci i młodzieży w Gminie Jednorzec, w ramach którego zostanie wybudowana hala sportowo-widowiskowa wraz z wyposażeniem oraz zostanie zmodernizowana Szkoła Podstawowa i Publiczne Gimnazjum w Jednorzecz.
4. Ekologiczne partnerstwo - kompleksowe wykorzystanie odnawialnych źródeł energii na rzecz poprawy powietrza atmosferycznego w Gminach Jednorzec i Czernice Borowe, w ramach którego zostaną zakupione i zamontowane kolektory słoneczne oraz pompy ciepła na terenie Gminy Jednorzec.
5. Poprawa bezpieczeństwa i efektywności energetycznej poprzez termomodernizację obiektów użyteczności publicznej w gminach Północnego Mazowsza, w ramach którego zostanie wykonana termomodernizacja budynku administracyjnego Urzędu Gminy w Jednorzecz, budynku świetlicy wiejskiej w Małowidzu, budynku świetlicy wiejskiej w Ulatowo – Pogorzeli, budynku Szkoły Podstawowej w Połoni, budynku Szkoły Podstawowej w Olszewce.
6. Budowa wiaty garażowej w Jednorzecz przy ul. Zielonej.
7. Zakup posypywarki ciągnikowej oraz pługu odśnieżnego.
8. Zagospodarowanie centrum Lipy dla rozwoju kultury, sportu i turystyki.

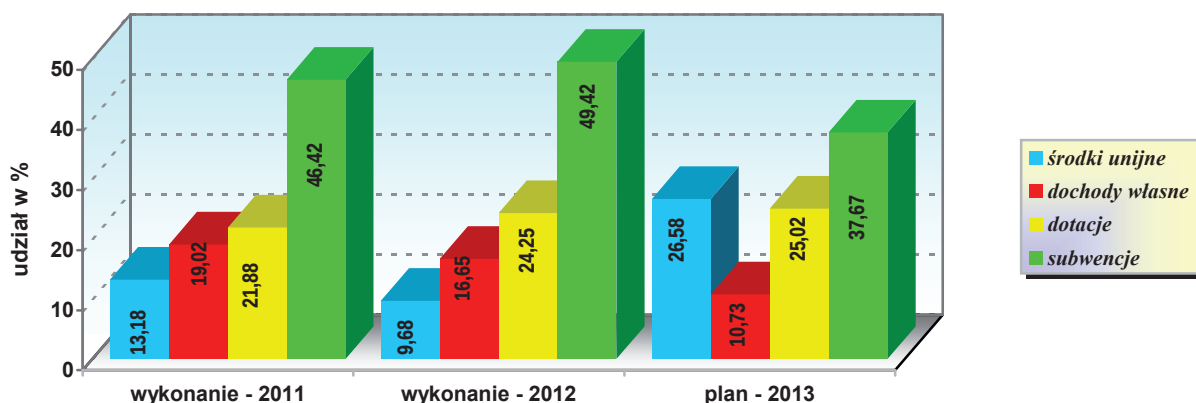
Analiza dochodów i wydatków gminy Jednorzec w latach 2011-2013

Poniższe dane ujęte w tabeli to w latach 2011-2013 wartości dochodów i wydatków wykonanych, natomiast rok 2013 to kwoty zaplanowane.

Struktura dochodów gminy Jednorzec w latach 2011 – 2013

Wyszczególnienie	2011		2012		2013*	
	w zł	%	w zł	%	w zł	%
Dochody własne	5.427.099	19,02	4.602.940	16,65	3.966.705	10,73
Dotacje	6.097.763	21,38	6.705.689	24,25	9.250.156	25,02
Subwencje	13.243.154	46,42	13.664.593	49,42	13.923.829	37,67
Środki unijne	3.760.328	13,18	2.675.413	9,68	9.825.439	26,58
Dochody ogółem	28.529.344	100	27.648.635	100	36.966.129	100
Dochody w przeliczeniu na 1 mieszkańca	3.837,68 zł		3.730,76 zł		4.988,01 zł	

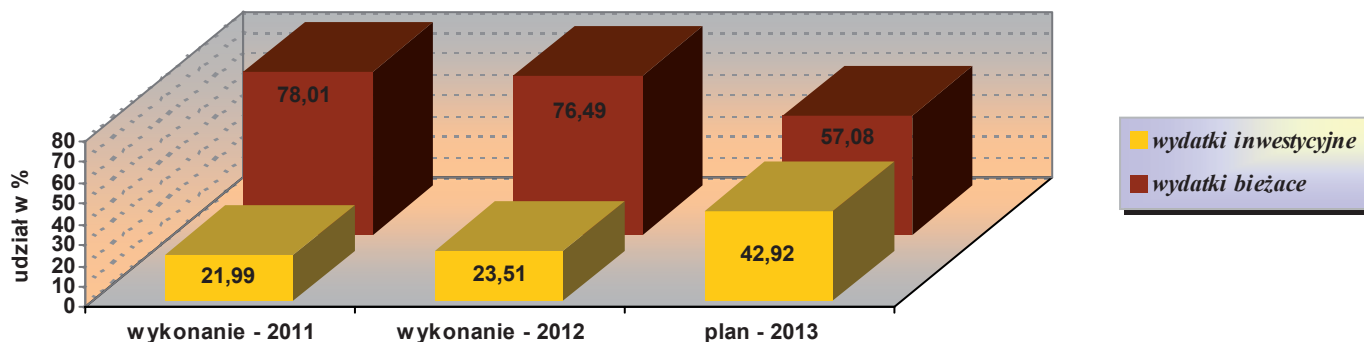
*kwoty dochodów zaplanowane w budżecie wg. stanu na dzień 01.01.2013 r.(w trakcie roku ulegną zmianie np. w związku z pozyskiwaniem środków z zewnątrz)



Struktura wydatków gminy Jednorzec w latach 2011 - 2013

Wyszczególnienie	2011		2012		2013*	
	w zł	%	w zł	%	w zł	%
Wydatki bieżące	21.773.854	78,01	21.750.282	76,49	20.252.371	57,08
Wydatki inwestycyjne	6.136.839	21,99	6.685.905	23,51	15.230.855	42,92
Wydatki ogółem	27.913.693	100	28.436.197	100	35.483.226	100
Wydatki w przeliczeniu na 1 mieszkańca	3.754,87 zł		3.837,03 zł		4.787,91 zł	

*kwoty wydatków zaplanowane w budżecie gminy wg. stanu na dzień 01.01.2013 r. (w trakcie roku ulegną zwiększeniu, np. wysokość wydatków inwestycyjnych w związku z pozyskaniem środków z zewnątrz)



Mam nadzieję, że w tym opracowaniu znajdziecie Państwo odpowiedzi na Wasze pytania. Liczę również na Państwa wskazówki i opinie na temat prezentowanego materiału. Państwa uwagi zostaną wykorzystane w założeniach do przyszłorocznego planu budżetu gminy Jednorzec. Opracowanie to jest z założenia uproszczone. Szczegółowe dane o budżecie można uzyskać w Urzędzie Gminy (I piętro, pokój nr 7). Uchwała budżetowa na 2013 rok wraz z załącznikami oraz uchwały wprowadzające zmiany w budżecie znajdują się na stronie internetowej www.bip.jednorzec.pl - pod hasłem: Budżet 2013.

Opracowała: Justyna Czapiga

Wojciech
Łukaszewski

Najpierw strzały a potem modlitwa



W gminie Jednoróżec sezon letni rozpoczął się już po raz czwarty na Polskiej Kępie koło Drąždżewa Nowego. Zorganizowany w tym roku Biwak Patriotyczny był wyjątkowy, a to ze względu na przypadającą okrągłą 150. rocznicę Powstania Styczniowego i potyczki oddziału powstańców pod dowództwem kapitana Józefa Trąmpczyńskiego w tym miejscu.

Impreza, jak co roku, rozpoczęła się grami, zabawami i konkursami z nagrodami dla dzieci i młodzieży. Strażacy z PSP w Makowie Maz. prezentowali sprzęt i działania praktyczne nurka w wodach Orzycu. W obozie rozbitym przez żołnierzy z Jednostki Wojskowej w Przasnyszu zainteresowani mogli sprawdzić swoje umiejętności strzeleckie na laserowym symulatorze strzelnicy, obejrzeć wóz łączności i wyposażenie żołnierza piechoty. Następnie miała miejsce rekonstrukcja potyczki z 1863 r., gdzie w postaci powstańców i wojsk carskich wcielili się rekonstruktorzy z 14 Pułku Strzelców Syberyjskich z Przasnysza i zaprzyjaźnieni rekonstruktorzy ze Szczytna i Makowa Maz. Strzały z broni wraz z okrzykami i strojami z epoki wzbudziły wśród uczestników imprezy duże zaniepokojenie. Podobnie jak przed 150 laty powstańcy odnieśli mniejsze straty w walce. Po zakończonej potyczce dał koncert jednoróżeczki zespół „Unicorn” i młodzież z gimnazjum w Krasnosielcu. Następnie proboszcz drąždżewskiej parafii ks. kan. Leszek Kamiński odprawił nad Orzycem Mszę Św. nawiązując w swojej homilii do ofiary powstańców, którzy ukochali nad życie własną ojczyznę. Po zakończonym nabożeństwie program artystyczny o wymowie patriotycznej zaprezentowały dzieci i młodzież z Drąždżewa Nowego. Ostatnia godzina uroczystości zgromadziła wszystkich na wzgórzu pod krzyżem, gdzie pod tablicą pamiątkową tradycyjnie złożono wiązanek kwiatów. Odbył się również apel poległych.

W klimat powstaniowych dni wprowadził zebranych Tadeusz Kruk z Drąždżewa. Podczas wieczornej ceremonii głos zabrał gość specjalny – Jan Mieczysław Żytowiecki – harcerz Szarych Szeregów i Armii Krajowej, członek Ogólnopolskiego Komitetu Obchodów 150. Rocznicy Powstania Styczniowego. Jako ciekawostkę opowiedział zebrany epizod ze swojego życia – będąc chłopcem, dane mu było zobaczyć w Warszawie w 1937 r. powstańców styczniowych. Ich wstrząsający obraz pozostał w jego pamięci do dziś.

Na koniec Biwaku tradycyjnie już odśpiewano hymn powstańczy „Z dymem pożarów”.

Podczas imprezy nagrywano również film dokumentalny o Biwaku, zachęcając uczestników do dzielenia się swoimi spostrzeżeniami. Tradycyjnie można było pośpiewać wraz z młodzieżą przy dźwiękach gitary, obejrzeć zbiory białej broni Jarosława Skowrońskiego, a także skosztować biwakowej grochówki i upiec nad ogniskiem kiełbasę. Biwak Patriotyczny zakończyło puszczanie wianków świętojańskich na Orzycu. Moc atrakcji połączona z wyśmienitą pogodą sprawiła, że frekwencja na Polskiej Kępie była wysoka. Z każdym rokiem oddziaływanie Biwaku jest coraz większe i chyba już na trwałe wpisał się w kalendarz imprez kulturalnych obydwu gmin.

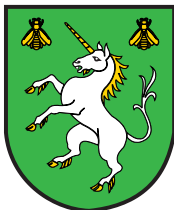
Organizatorami Biwaku byli: Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednoróżeczki”, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej, Gminny Zespół Kultury i Sportu w Jednoróżcu oraz Gminny Ośrodek Kultury w Krasnosielcu. Nad całością przedsięwzięcia czuwali prezesi zaprzyjaźnionych stowarzyszeń: Teresa Wojciechowska i Sławomir Rutkowski wraz z Mariuszem Kaczyńskim – sołtysiem Drąždżewa Nowego. W tym roku w organizację uroczystości włączyły się również dwa Nadleśnictwa: Nad-

leśnictwo Parciaki i Nadleśnictwo Przasnysz, które w namiotach wystawowych zaprezentowały swoją działalność i ofertę, upowszechniały wiedzę o lesie, a chętnych obdarowywały sadzonkami drzew. Ponadto uczestnicy Biwaku otrzymali okolicznościowe koszulki z logotypem imprezy. Z okazji okrągłej 150. rocznicy powstania Stowarzyszenie „PZJ” opracowało i wydało okolicznościowy folder streszczający epizod walk powstańczych w gminie Jednoróżec: na Polskiej Kępie oraz pod Żelazną Rządową, sfinansowany przez Starostwo Powiatowe w Przasnyszu i Nadleśnictwo Parciaki.

Biwak Patriotyczny w tym roku objął swoim patronatem Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik. Natomiast patronat medialny sprawował „Tygodnik Ostrołęcki”, „Głos Gminy Jednoróżec” i „Więści z Orzycu”.

Organizatorzy serdecznie dziękują za pomoc w zorganizowaniu i przeprowadzeniu Biwaku członkom Stowarzyszeń i wszystkim osobom chętnie włączającym się w to wspólne przedsięwzięcie oraz Druhom strażakom z OSP w Jednoróżcu i Drąždżewie, Jednostce Wojskowej z Przasnysza, Państwowej Straży Pożarnej z Makowa Mazowieckiego, Zespołowi Folklorystycznemu „Kalina” z Jednoróżca.

Biwak Patriotyczny na Polskiej Kępie został dofinansowany ze środków: Gminy Jednoróżec, Nadleśnictwa Parciaki, Nadleśnictwa Przasnysz, Stowarzyszenia „Przyjaciele Ziemi Jednoróżeczki” i sponsorowany przez „Zajazd” państwa Sobolewskich z Jednoróżca.



Rada Gminy Jednorózec

Uchwały podjęte na sesjach

w dniu 27 marca 2013 r. w sprawie:

- 1) Zmian w budżecie Gminy na 2013 rok. W ramach analizy realizacji budżetu w 2013 r. dokonano przesunięć wskutek czego planowane dochody na rok 2013 po zmianach wyniosły 37.236.000,26 zł, a planowane wydatki 35.753.097,26 zł. Najważniejsza zmiana finansowa dotyczyła zmniejszenia subwencji oświatowej o kwotę 217.044,00 zł (pismo Ministerstwa Finansów z dnia 14 lutego 2013 roku). W zakresie inwestycji wprowadzono nowe zadanie pn.: „Zakup skraparki emulsji do remontu dróg o nawierzchni bitumicznej” w kwocie 66.100,00 zł, zmniejszając tym samym wydatki na zadaniu pn. „Włączenie systemu komunikacyjnego w miejscowości Jednorózec, Stegna, Ulatowo-Pogorzelski i Dąbrowa Nowa z wykorzystaniem przebudowanych w ramach ZPORR, RPOWM, PROW dróg powiatowych i gminnych – do regionalnej sieci transportowej”, „Zakup stacji selektywnego powiadamiania dla OSP w Parciakach, Olszewce i Połoni” - kwota 15.300,00 zł.
- 2) Zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jednorózec na lata 2013-2020 – wprowadzono zmiany w celu jej spójności z uchwałą budżetową.
- 3) Funduszu sołeckiego na rok 2014. Rada Gminy wyraziła zgodę na wyodrębnienie w budżecie Gminy na rok budżetowy 2014 funduszu sołeckiego. Wójt do 31 lipca br. poinformuje sołtysów o wysokości środków, które będą do wykorzystania przez dane sołectwo w 2014 roku. Następnie w terminie do 30 września br. sołtysi mają możliwość złożenia do Wójty, uchwalonych przez Zebranie Wiejskie wniosków, celem ich uwzględnienia w projekcie budżetu gminy. Wnioski mogą dotyczyć przedsięwzięć, które są zadaniami własnymi Gminy, służą poprawie warunków życia mieszkańców i są zgodne ze strategią rozwoju Gminy.
- 4) Przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Jednorózec na rok 2013. Program obejmuje m.in. następujące zagadnienia: zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku, odławianie bezdomnych zwierząt, poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt, zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt, zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt.

w dniu 26 kwietnia 2013 r. w sprawie:

- 1) Zmiany uchwały w sprawie funduszu sołeckiego w gminie Jednorózec na rok 2014. Uchwała miała charakter porządkujący przepis dotyczący wejście w życie niniejszej uchwały.
- 2) Zarządzenia wyborów uzupełniających sołtysa sołectwa Ulatowo-Pogorzelski. Uchwałę podjęto w związku z rezygnacją z pełnienia funkcji Sołtysa złożoną przez Pana Piotra

Kobylińskiego. W dniu 27 maja 2013 r. odbyły się wybory uzupełniające na sołtysa Sołectwa Ulatowo-Pogorzelski w trakcie, których sołtysiem wybrany został Pan Kazimierz Marek Gołota.

- 3) Zmiany uchwały w sprawie upoważnienia Wiceprzewodniczącego Rady Gminy Jednorózec do podejmowania czynności w zakresie podróży służbowych Przewodniczącego Rady Gminy Jednorózec. Uchwała ma charakter porządkujący (zmiana dotyczyła imienia i nazwiska wiceprzewodniczącego).
- 4) Przyjęcia oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Jednorózec za rok 2012. Ocena zasobów zawiera m.in.: dane o sytuacji demograficznej i społecznej, kadre OPS, nakłady finansowe na zadania pomocy społecznej bez względu na podmiot je finansujący. Ocena obejmuje również osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej, rodzaje ich problemów oraz rozkład ilościowy. Sporządzona ocena stanowi podstawę do planowania budżetu na przyszły rok.
- 5) Zatwierdzenia i przyjęcia do realizacji projektu systemowego dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego „Być Aktywną” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej. Na realizację Projektu w 2013 roku przeznacza się ogólną kwotę w wysokości 147.955,09 zł, w tym wkład własny stanowić będzie 10,5% wartości projektu, tj. 15.535,28 zł.

w dniu 28 maja 2013 r. w sprawie:

- 1) Zmian w budżecie Gminy na 2013 rok. Planowane dochody na rok 2013 po zmianach wyniosły 38.022.505,60 zł, a planowane wydatki 37.040.134,36 zł. Najistotniejsza zmiany finansowe dotyczyły: zmniejszenia plan dochodów na 2013 rok, w ramach zadania pn. „Ekologiczne partnerstwo – kompleksowe wykorzystanie odnawialnych źródeł energii na rzecz poprawy powietrza atmosferycznego w Gminach Jednorózec i Czernice Borowe”, w łącznej kwocie 7.361,15 zł tj. 5.152,31 zł – dotacja RPO, 2.208,84 zł dotacja Gminy Czernice Borowe (każda z gmin realizuje projekt oddzielnie), wprowadzenia planu wydatków na zadanie pn. „Dofinansowanie zakupu pojazdu służbowego dla Posterunku Policji w Jednorózc” w kwocie 17.500,00 zł, wprowadzenia w planie wydatków nowych zadań inwestycyjnych pn.: „Zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych” - 280.000,00 zł, „Zakup przyczepy do transportu odpadów” - 33.500,00 zł, „Zagospodarowanie miejscowości Połoni dla rozwoju kultury, sportu i turystyki” w kwocie 251.143,00 zł (139.963,00 zł – dotacja PROW, 111.180,00 zł – środki własne).
- 2) Zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jednorózec na lata 2013-2020 – wprowadzono zmiany w celu jej spójności z uchwałą budżetową.
- 3) Wyrażenia zgody na w sprawie wyrażenia zgody na realizację przez Zespół Placówek Oświatowych w Jednorózc projektu konkursowego pn. „Jednorózec potrzebuje przedszkola” dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 - 2013 Priorytetu IX Rozwój

wykształcenia i kompetencji w regionach, Działania 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałania 9.1.1 Zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechniania edukacji przedszkolnej PO KL. Projekt będzie realizowany w latach 2013-2014. Całkowita wartość projektu wynosi 282.350,00 zł, w tym wkład własny 42.352,50 zł, dofinansowanie 239.997,50 zł.

- 4) Wprowadzenia zwolnienia przedmiotowego od opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach dała Radzie możliwość wprowadzenia zwolnień przedmiotowych od ww. opłaty. Rada Gminy wprowadziła zwolnienie od opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za trzecie i każde kolejne dziecko, w wieku do 18 roku życia, w każdej rodzinie zamieszkującej na danej nieruchomości.

5) Wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W związku z wprowadzeniem zwolnienia przedmiotowego od opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi należało dostosować wzór ww. Deklaracji.

Treść uchwał dostępna jest w Urzędzie Gminy na stanowisku ds. Kontroli i Obsługi Rady Gminy (parter, pok. nr 1). Uchwały w sprawach Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jednorzec na lata 2013-2020 i budżetu Gminy na 2013 rok oraz ich zmian dostępne są także u Skarbnika Gminy.

Wszystkie uchwały dostępne są również na stronie internetowej www.bip.jednorzec.pl w katalogu: „Rada Gminy”, podkatalogu: „Uchwały Rady Gminy” i „Sesje Rady Gminy 2010-2014”, a Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Jednorzec na lata 2013-2020 oraz zmiany budżetu Gminy na 2013 rok dodatkowo w katalogu „Finanse i mienie”, podkatalogu „Budżet 2013”.

DODATKOWE PIENIĄDZE

- 1) W dniu 27.03.2013 r. w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Przasnyszu złożono wniosek o dofinansowanie ze środków PFRON projektu na zakup 20-osobowego autobusu do przewozu osób niepełnosprawnych w ramach „Programu wyrównywanie różnic między regionami II”. Łączny koszt realizacji projektu 280.000 zł, w tym: środki własne 56.000 zł, dofinansowanie z PFRON 224.000 zł.

- 2) Dnia 16.04.2013 r. podpisano w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych w Warszawie umowę na dofinansowanie projektu pn. „Poprawa warunków edukacyjnych dzieci i młodzieży w gminie Jednorzec” z RPO WM 2007-2013 działanie 7.2 Infrastruktura służąca edukacji. W ramach inwestycji przeprowadzony zostanie remont szkoły podstawowej, gimnazjum oraz dokończona budowa hali widowiskowo-sportowej. Na dzień podpisania umowy całkowita wartość projektu wynosi 11.812.204,00 zł w tym kwota dofinansowania 9.386.927,88 zł.

- 3) Dnia 16.04.2013 r. podpisano z Urzędem Marszałkowskim w Warszawie umowę na dofinansowanie w ramach PROW 2007-2013 działanie Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju operacji pn. „Zagospodarowanie miejscowości Połoń dla rozwoju kultury, sportu i turystyki”, na kwotę pomocy w wysokości 139.963,00 zł. Całkowita wartość operacji 251.142,78 zł.

- 4) W dniu 8 maja 2013 r. zawarto z Wojewodą Mazowieckim porozumienie w sprawie powierzenia Gminie Jednorzec obowiązku realizacji prac remontowych na mogile zbiorowej nieznanych żołnierzy z lat 1939 – 1945 zlokalizowanej na cmentarzu parafialnym w Jednorzcu, polegających na demontażu starej mogiły oraz urządzenie nowej poprzez montaż posadzki z płyt granitowych, montaż elementów pionowych – płyt granitowych i wykonanie liter o wys. 6

cm oraz wykucie ornamentu w granicie. Planowany termin realizacji zadania 31 października 2013. Przyznana kwota dotacji celowej 15.000 zł.

Sporządziła: M. Bakuła

- 1) Dnia 16 kwietnia 2013 r. z Urzędem Marszałkowskim w Warszawie podpisano umowę na dofinansowanie projektu: „Jednorzec bramą Kurpiowszczyzny”. Realizacja festynu gminnego. Wartość projektu: 27.172,53 zł, w tym dofinansowanie w wysokości 70 % (dotacja) tj. 19.020,77 zł.

- 2) Dnia 16 kwietnia 2013 r. z Urzędem Marszałkowskim w Warszawie podpisano umowę na dofinansowanie projektu „Aktywizacja i podnoszenie świadomości społeczności gminy Jednorzec poprzez realizację warsztatów edukacyjno – integracyjnych”. Zorganizowane zostaną przedsięwzięcia o charakterze edukacyjno – warsztatowym oraz integracyjnym skierowane do mieszkańców gminy Jednorzec w różnych grupach wiekowych (rękodzieła ludowe i dialekt kurpiowski). Wartość projektu - 6.332,58 zł, z czego dofinansowanie 70% wartości projektu tj. 4.432,80 zł.

- 3) Dnia 15 kwietnia 2013 r. w ramach „Programu rozwoju bibliotek” została podpisana umowa pomiędzy Gminą Jednorzec a Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. W ramach umowy GBP w Jednorzcu oraz filie w Olszewce i Parciakach otrzymają: GBP – 2 szt. zestawów komputerowych, laptop, rzutnik wraz z ekranem, urządzenie wielofunkcyjne, aparat fotograficzny, listwę przepięciową; każda filia – 2 szt. zestawów komputerowych, urządzenie wielofunkcyjne, aparat fotograficzny oraz listwę przepięciową.

Sporządził: W. Łukaszeński

Koło Łowieckie „Las”

Stanisław
Płoski

Współcześnie łowiectwo to nie tylko polowanie, ale przede wszystkim racjonalne gospodarowanie zwierzyną w myśl zasad ekonomii, zgodnie z założeniami ochrony przyrody oraz gospodarką rolną i leśną. Współcześnie łowiectwo jest rozpatrywane w szerokim kontekście, określanym też jako gospodarka łowiecka. Obejmuje ona: hodowlę i ochronę zwierzyny oraz jej pozyskiwanie w drodze polowań lub odłowów, a następnie wprowadzenie do obrotu gospodarczego. Takie pojmowanie łowiectwa wpisuje się w działalność Koła Łowieckiego „Las” założonego na podstawie uchwały z dnia 19.12.1997 r. Zarządu Okręgowego w Ostrołęce i zarejestrowanego w dniu 28.12.1997 r. Inicjatorami powstania Koła byli pracownicy Nadleśnictwa Przasnysz. Obecnie w skład zarządu wchodzi: prezes - Stanisław Płoski, łowczy - Tadeusz Orłowski, sekretarz - Dariusz Gładek, skarbnik - Mariusz Gładek, gospodarz - Jan Gładek. Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest Walenty Gałach.

Koło gospodaruje w obwodzie łowieckim o powierzchni 5380 ha (z tego 36 % stanowią lasy) na terenie gmin Jednorożec, Przasnysz oraz Krasnosielc. Zgodnie z kategoryzacją jest to obwód polny słaby, jednak członkowie Koła prowadzą na nim prawidłową gospodarkę łowiecką, pozyskali nawet medalowe jelenie byki. Organizacja

przynależy do Polskiego Związku Łowieckiego, członkowie Koła Łowieckiego „Las” pełnią różne funkcje w Ostrołęckiej Okręgowej Radzie Łowieckiej i komisjach problemowych. W historii Koła członkowie otrzymywali „Medale Zasługi Łowieckiej” oraz „Medale za Zasługi dla Łowiectwa Okręgu Ostrołęckiego”, jak również nagrody za czynną walkę z kłusownictwem.

16 czerwca 2012 r. odbyły się obchody 15. lecia istnienia Koła Łowieckiego „Las”. Przygotowania do uroczystości trwały ponad rok, w maju 2011 roku spośród członków organizacji powołano zespół w celu zakupu sztandaru. Dzięki zaangażowaniu zespołu oraz pozyskaniem środkom od sponsorów Koło zakupiło piękny sztandar przedstawiający myśliwego trąbiącego w róg podczas polowania w lesie, na którym w 4 rogach znajdują się herby gmin: Jednorożec, Przasnysz, Krasnosielc oraz powiatu przasnyskiego - obszarów działania Koła. Uroczystość jubileuszu rozpoczęto Mszą Św. w kościele parafialnym Św. Floriana w Jednorożcu, którą celebrowali ks. Kanonik Krzysztof Dylnicki - duszpasterz okręgu ostrołęckiego PZŁ oraz ks. kanonik Andrzej Kron - proboszcz jednorożeckiej parafii. Podczas mszy poświęcono sztandar. Po nabożeństwie uczestnicy przenieśli się do „Zajazdu”, gdzie Prezes Ostrołęckiej Okręgowej Rady Łowieckiej odznaczył KŁ „Las” zaszczytnym wyróżnieniem Kapituły Odznaczeń Łowieckich - Brązowym Medalem Zasługi Łowieckiej. Po przyjęciu odznaczenia jubilei i ich goście wspólnie biesiadowali. Wśród

gości uroczystości byli: prezes i członkowie ORŁ w Ostrołęce, członkowie Zarządu Okręgowego PZŁ w Ostrołęce, Nadleśniczy i jego zastępca, Starosta Przasnyski i wójtowie gmin, na terenie których leży obwód łowiecki, dyrektorzy szkół, z którymi „Las” współpracuje, koledzy z sąsiednich kół oraz lokalna społeczność. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniły zespoły: Rodzinny Zespół Sygnalistów Myśliwskich z Lidzbarka Welskiego oraz dziecięcy zespół folklorystyczny „Młode Kurpie”.

Efekty działalności Koła przysparzały i przysparzają wiele dobra i splendoru dla łowiectwa, prawidłowego gospodarowania populacjami zwierząt łownych i całej myśliwskiej rodziny. Członkowie Koła posiadają odpowiedni zasób wiedzy przyrodniczo łowieckiej, jak również doświadczenie praktyczne zdobyte w miarę upływu lat stażu myśliwskiego.

Zarząd Koła zwraca się z prośbą do rolników o zapoznanie się z Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 8 marca 2010 r. W sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych oraz Ustawą z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie. Właściciel lub posiadacz gruntu, który stwierdzi szkodę powstałą w uprawach i płodach rolnych wyrządzoną przez dziki, łosie, jelenie, danielę lub sarny powinien zgłosić się do koordynatora szkód łowieckich - Dariusza Gładka, Stegna, ul. Warszawska. Dodatkowo Koło bezpłatnie wydaje środek odstraszający zwierzynę oraz instruuje w użytkowaniu środka.

Stanisław Płoski
prezes Koła Łowieckiego
„Las”



W poniedziałek, 3 czerwca, odbył się jak co roku Dzień Sportu. Na apelu uczniowie zostali zapoznani z wynikami sportowymi w roku szkolnym 2012/2013 oraz harmonogramem imprez odbywających się na terenie naszego gimnazjum. Następnie dyrektor Jolanta Bączek odczytała list Kuratora Oświaty, który został skierowany do uczniów z okazji Dnia Dziecka. Pani Dyrektor również przyłączyła się do tych życzeń. Następnie rozpoczął się rajd rowerowy dla wszystkich chętnych uczniów gimnazjum i liceum. Trasa rajdu wiodła ulicą Warszawską do Drądzewa Nowego i drogą przeciw-pożarową przez las do Lipy, a następnie z Lipy do Jednorozca. Na linii mety pierwsi zameldowali się wśród chłopców: I miejsce - Kacper Ferenc - kl. I C, II miejsce - Karol Knabeldorf - kl. III D, III miejsce - Rafał Bakula - kl. I C

wśród dziewcząt: I miejsce - Kaczyńska Magdalena - kl. I LO, II m - Kardaś Edyta - kl. III D, III m - Kowalewska Marlena - kl. I LO. Za pierwsze miejsca zwycięzcy otrzymali puchary Dyrektora Szkoły, a za wszystkie miejsca na podium - pamiątkowe dyplomy oraz kaski rowerowe. Również ostatni uczestnik rajdu został uhonorowany. Dla zachęty do dalszych starań, kask otrzymała Patrycja Ciucha, która jako ostatnia stawiała się na mecie. Wśród wszystkich biorących w nim



Rajd na dwóch kołkach

udział, niezależnie od zajętego miejsca, zostały rozlosowane 2 rowery górskie - jeden w kategorii dziewcząt i jeden w kategorii chłopców.

W roli „sierotki” losującej rowery wystąpiła Iza Sobolewska i przyniosła szczęście Weronice Rogowskiej oraz Karolowi Knabeldorfowi. Rowery i kaski ufundowała Gmina Jednorzec.



Wojciech
Walędziak

W tym roku w 15. edycji turnieju zmierzyło się ze sobą blisko 35 tys. gimnazjalistów z całego kraju. Najwięcej drużyn zgłosiło się z terenu województwa mazowieckiego - 360. Równolegle walczyły ze sobą reprezentacje dziewcząt i chłopców. Nagrodą główną jest wyjazd na obóz treningowy do jednego z najlepszych klubów piłkarskich w Europie - Juventus Turyn. Promocja aktywnego stylu życia, to element realizacji zobowiązań ogłoszonych przez The Coca-Cola Company, których celem jest wspieranie walki z otyłością i promowanie aktywności fizycznej.

9 kwietnia drużyna dziewcząt z Jednorozca podczas rozgrywek I etapu zwyciężyła i uzyskała awans do

turnieju nasi reprezentanci uplasowali się na I miejscu i uzyskali awans do baraży o udział w finale wojewódzkim. Na tym etapie nasze dziewczęta zajęły II miejsce, co również pozwoliło im grać dalej. 13 maja, podczas III rundy rozgrywek, które odbyły się na „Orliku” w Jednorozcu, drużyna chłopców z Jednorozca zapewniła sobie awans do finału wojewódzkiego. Piłkarki z naszego gimnazjum pomimo bardzo zaciętej walki i ambitnej postawy, przegrały w decydującym meczu z drużyną z Płońsk i zakończyły walkę na półfinale.

W niedzielę, 19 maja, w Warszawie na boisku Agrykoli odbył się finał wojewódzki. O miano najlepszej

d a l s z e j
rundy roz-
grywek. 11
kwietnia
chłopcy z
Jednorozca
walczyli z
drużynami
5 gimna-
zjów - także
przechodzą-
c do kolejnej
fazy. W II
e t a p i e

drużyny żeńskiej walczyło 8 zespołów, a o awans do wielkiego finału krajowego stanęło 16 zespołów męskich. Turniej stał na bardzo wysokim poziomie, a do wyłonienia zwycięzców meczów trzeba było serii rzutów karnych. Nie zabrakło emocjonujących akcji, pięknych goli i efektownych parad z piłką. Zwyciężyło gimnazjum nr 48 z Warszawy. Drużyna z Jednorozca wywalczyła 3 miejsce w swojej grupie, czyli 9 w Turnieju Mazowieckim. Był to wspaniały turniej, który na długo pozostanie w pamięci piłkarzy z gimnazjum w Jednorozcu.

Drużyna dziewcząt grała w składzie: Klaudia Piotrak, Katarzyna Ferenc, Wioleta Steczka, Natalia Kucińska, Natalia Mikołajewska, Natalia Dworniczak, Małgorzata Kardaś, Angelika Wilga, Magdalena Moszczyńska, Edyta Prusik, Klaudia Sulkowska. (opiekun i trener Edyta Walędziak).

Drużyna chłopców - na zdjęciu stoją od lewej: Daniel Skowroński, Przemysław Jeznach, (opiekun i trener Wojciech Walędziak), Dawid Polakiewicz. Drugi rząd od lewej: Bartosz Kardaś, Marcin Bartosiewicz, Marcin Wątkowski, Jakub Jaśkiewicz, Kamil Berk, Łukasz Wilga. Z przodu Rafał Dominik.

Wojciech
Łukaszewski

Pomimo padającego deszczu w Leśnictwie Przejmy, 23 czerwca zjawili się 149 amatorów biegania. Wszystko za sprawą trzeciego etapu inicjatywy biegaczy z Przasnysza pod nazwą „Korona Ziemi Przasnyskiej”. Po sportowych zmaganiach w gminach Czernice Borowe i Krasne przyszła kolej na gminę Jednoróżec. Wytyczone trasy biegania wiodły przez kompleks leśny, a bezpieczeństwa w trakcie rywalizacji strzegli miejscowi strażacy z Lipy.

W biegu na 1 km dziewcząt zwyciężyła Ewa Nizielska z Jednoróżca

Zdobywają Koronę



minuty 8 sekund była Aleksandra Gniatkowska z Olszewki. Wśród chłopców na tym dystansie najlepszy był z czasem 3 minuty 12 sekund Marcin Zadrozny z Jednoróżca, na drugim miejscu Mateusz Orzoł z Jednoróżca (czas 2 minuty 27 sekund), a na trzecim miejscu Filip Czarzasty z czasem 3 minuty 28 sekund.

W kolejnej kategorii biegu kobiet na 5 km pierwszą lokatę z czasem 24 min. 4 sek. zajęła Sandra Szost z Przasnysza, drugie miejsce Magdalena Przewodowska z Lipy (26 min. 2 sek.) a trzecie Paulina Piecha z Gostomina z czasem 26 min. 7 sek.). Na tym dystansie mężczyźni zajęli następujące lokaty:

pierwsze miejsce Daniel Mocek z Dobrzankowa (18 min. 27 sek.), drugie Mariusz Tyburski (19 min. 37 sek.), Mariusz Goś z Przejm (20 min. 13

sek.).

Najdłuższy dystans podczas zawodów wynosił 10 km. Wśród kobiet zwyciężyła Ewelina Karolak z Ciechanowa (51 min. 16 sek.), natomiast drugie miejsce zajęła Marta Ruszczyńska z Bogatego (58 min. 48 sek.). Najlepszy z mężczyzn na tym dystansie okazał się Tomasz Walerowicz (36 min. 12 sek.), na drugim miejscu był Andrzej Piecha z klubu Promyk Ciechanów (37 min. 21 sek.) a na trzecim Piotr Goś z Przejm (37 min. 53 sek.).

Po zakończonym biegu uczestnicy sportowych zmagani posilili się kielbaską z grilla. Następnie odbyła się uroczysta dekoracja i losowanie upominków dla uczestników biegania.

Głównym prowadzącym, a zarazem rozweselającym zebranych był Wojciech Winnicki z Przasnysza.



uzyskując czas 3 minuty 55 sekund. Sekundę później wkroczyła na metę Klaudia Olender również z Jednoróżca, natomiast na trzecim miejscu z czasem 4

Wojciech
Wąleziak

Najlepsi w powiecie

12 kwietnia jednoróżeckie gimnazjum było gospodarzem Mistrzostw Powiatu Przasnyskiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych. Trasy zostały przygotowane na miejscowym stadionie. Wiele wysiłku w to, aby w ogóle można było biegać, włożyli nauczyciele wychowania fizycznego z gimnazjum. Do zawodów zgłosiło się po 6 zespołów dziewcząt i chłopców. Dziewczęta biegały dystans 10 x 800 metrów, a chłopcy 10 x 1000 metrów. Wśród dziewcząt I miejsce zajęły reprezentantki Jednoróżca w składzie: Monika Pietrzak, Katarzyna Ferenc, Ewa Nizielska, Klaudia Olender, Wioleta Steczka, Natalia Kucińska, Natalia Dworniczak, Paulina Olender, Magdalena Sienda, Małgorzata Furman. Wśród chłopców najlepsi w powiecie byli również

reprezentanci naszego gimnazjum.

Zwycięska drużyna w składzie: od lewej stoją: Mateusz Prekiel, Sebastian Olender, Krystian Kuciński, Piotr Suchodolski, Sebastian Ciach, Seweryn Berk, Piotr Kowalczyk, Remigiusz Skowroński, Damian Prekiel, Bartosz Kardaś.



Głos Gminy Jednorożec? Czytam...

Opinie naszych Czytelników



W *Głosie Gminy Jednorożec* najbardziej podoba mi się kącik gwary kurpiowskiej, gdyż przypomina mi o moim pochodzeniu, pochodzę z Kurpi i utożsamiam się z tym regionem. Lubię również artykuły dotyczące historii naszej gminy ponieważ ciekawi mnie przeszłość naszej małej ojczyzny i jej mieszkańców. Myślę, że za dużo miejsca poświęcono na uchwały gminy, pomijam je ponieważ mnie to nie dotyczy i nie interesuje. Zamiast tego z chęcią poczytałabym artykuły dotyczące np. kuchni naszego regionu, a szczególnie jakieś starodawne przepisy naszych babć i prababć.

Sylwia Carter, l. 26, Stamford,
Wielka Brytania

Głos Gminy Jednorożec czytam z wielkim sentymentem. Młodość spędziłem na terenie gminy i wielu rzeczy nie wiedziałem. Dzięki Państwu pismu odkrywam historię i ciekawostki moich rodzinnych stron. Plusem kwartalnika jest to, że nie faworyzujecie żadnej wsi i w kolejnych numerach zamieszczacie Państwo wieści z różnych miejscowości. Żałuję, że nie ma jeszcze w Internecie ostatnich numerów. Czekam na nie z niecierpliwością.

Wiesław G., Tychy



Co, w dalekim Gdańsku wiąże mnie z Jednorożcem? Oczywiście pozostała tu rodzina - wujkowie i ciocie, z n a j o m i, wspomnienia z dzieciństwa, wakacje, które spędzam tu co roku i rodzinne groby, bo stąd pochodzą moi przodkowie.

Ale od pewnego czasu, tym co przybliży ziemię jednorożecą stał się *Głos Gminy Jednorożec*. Dla mnie to czasopismo jest źródłem informacji o życiu mieszkańców, w którym są tematy gospodarcze, kulturalne i sportowe. Z niecierpliwością i zacięciem przeglądam każdy nowy numer *Głosu*. Na stronach tego kwartalnika lokalnego (a czytanego, podejrzewam, w wielu miejscach w Polsce), szukam przede wszystkim informacji i wiadomości dotyczących gminy Jednorożec. Z zainteresowaniem przeglądam rubryki wiadomości ze szkół, wiadomości z terenu, wywiady. Lubię czytać zamieszczane tu wiersze, choć zdaję sobie sprawę, że w tym względzie należę do mniejszości. Dzięki *Głosowi* kibicuję projektom i przedsięwzięciom kulturalnym, które pojawiają się wśród mieszkańców. Cieszę się z sukcesów młodzieży na konkursach i olimpiadach, zwycięstw sportowców i udanych inwestycji.

Szczególne miejsce w mojej lekturze *Głosu* mają artykuły historyczne, wspomnienia i rozmowy z mieszkańcami gminy. Muszę przyznać, że ta część kwartalnika ma dla mnie wielką wartość poznawczą. Pasjonujące są losy, wydawałoby się, zwykłych mieszkańców. Z ogromnym zacięciem czytałem m.in. rozmowę z Janem Sopelewskim, wspomnienia Bolesława Łukasiaka, by wymienić tylko dwa przykłady. Dzięki takim tekstom więcej wiem o losach ludzi tu mieszkających, a przecież ich historie to i moja historia.

Głos pokazuje i wspiera to, co jest cenne w życiu naszej wspólnoty: poczucie więzi lokalnej i narodowej, czyli polski patriotyzm. Artykuły, które chronią pamięć i bronią wspólnotę, pojawiają się w każdym numerze pisma i są zauważalne. Takich tekstów jest wiele, a ja przypominę tylko jeden - poruszający artykuł z numeru 4/2012 o pojedynczym grobie żołnierza polskiego z Września 1939r., którym opiekuje się Remigiusz Rumiński. Tyle lat od wojny, nikomu nieznany żołnierz i żywa pamięć mieszkańców! Ten i inne przykłady to są świadectwa

prawdziwej pamięci jednorożaków oraz dobrego dziennikarstwa zespołu redaktorów *Głosu*. Z punktu widzenia kogoś takiego jak ja, mieszkającego na stałe daleko poza Kurpiami, perspektywa spraw ważnych i ciekawych jest na pewno inna, niż stałych mieszkańców Jednorożca. To co z oddalenia widać wyraźnie, z lektury kolejnych zeszytów *Głosu*, to rozwijająca się świadomość i duma z bycia jednorożakiem. Wiem, że przyjemność z lektury *Głosu* bierze się z pracy Redakcji, więc w tym miejscu chcę podziękować wszystkim członkom Zespołu i życzyć kolejnych ciekawych i dojrzałych numerów.

Dariusz Kardaś, Gdańsk

Głos Gminy Jednorożec to moja mała ojczyzna. Urodziłam się w tej gminie i tu spędziłam dzieciństwo oraz młodość. Od kilku lat mieszkam w Londynie. Kolekcjonuję wszystkie numery gazety, które przesyła mi mama. Uważam, że jest to super czasopismo, które dostarcza wiedzy historycznej tego regionu, kolorowe i dla rodaków na obczyźnie jest czymś wspianiałym. Wielkie słowa uznania dla redakcji *Głosu*, która tyle czasu poświęca na redagowanie czasopisma i jest to praca społeczna. Brawo! Tak trzymać.

Lidia Bojarska, Londyn, Wielka Brytania

Bardzo podoba mi się nasze lokalne czasopismo. Jest ciekawe, kolorowe, dostarcza wiadomości historycznych z naszej gminy co bardzo mnie interesuje. Uważam, że *Głos* jest fajnie wydawany. Prezentuje ciekawych ludzi naszej gminy ich osiągnięcia oraz wszystkie wydarzenia, które tu mają miejsce. Układ formy i treść wspianiała. Wszystkie numery kolekcjonuję. Brawa się należą dla redakcji za ich trud podczas tworzenia pisma.

Wiesława Borkowska, Jednorożec

Głos Gminy Jednorożec to nasza mała perełka. Mieszkańcy naszej miejscowości z niecierpliwością czekają na kolejny numer. Treść, forma i wszystko co

zawiera nasza gazeta nie budzą żadnych zastrzeżeń. Jest kolorowa, przejrzysta i po jej lekturze każdy czytelnik wie, co dzieje się w naszej gminie. Coś co chcielibyśmy dodać może oprócz informacji o tych co od nas odeszli mogłyby pojawiać się informacje o nowonarodzonych „słoneczkach” naszej gminy. Może należałoby publikować przepisy potraw regionalnych, wartości ziół i różne z nich przetwory, zaczerpnięte od starszych mieszkańców naszej gminy.

Krystyna i Józef Brzozowi, Budy Rządowe.

Jestem seniorką i chętnie także sięgam po *Głos Gminy Jednorózek*, który zarówno treścią, formą i pięknymi, kolorowymi zdjęciami przyciąga wzrok. Zawarte bogate treści są cenną dla mnie informacją. Uważam, że to czasopismo spełnia oczekiwania mieszkańców gminy.

Krystyna Czajkowska, Budziska



Głos Gminy Jednorózek to, n a s z y m zdaniem, jedno z najlepiej prowadzonych czasopism gminnych na Północnym Mazowszu. Ważne miejsce zajmują w nim

nie tylko aktualności, lecz również fachowo opracowane materiały historyczne, dotyczące trudnych dziejów naszej małej ojczyzny. Pozytywnie należy ocenić szatę graficzną. Godna podkreślenia jest również rubryka gwaroznawcza.

Regionalista specjalizujący się w badaniach Ziemi Przasnyskiej nie może pominąć lektury tego periodyku.

Muzeum Historyczne w Przasnyszu

Głos Gminy Jednorózek to czasopismo, które wyróżnia się wysokim poziomem edytorskim. Podoba nam się szata graficzna. Uważamy, że każdy mieszkaniec gminy znajdzie w czasopiśmie coś dla siebie - o bieżących wydarzeniach, o historii, a nawet poezję. Czytelnicy Biblioteki

Pedagogicznej w Przasnyszu sięgają po czasopismo, pisząc prace o tematyce regionalnej. Polecamy się pamięci twórców pisma - prosimy o przekazywanie kolejnych numerów do zbiorów Biblioteki.

Z najlepszymi życzeniami wielu sukcesów



pracownicy Biblioteki Pedagogicznej w Przasnyszu

Prasa lokalna, to skarbnica wiadomości o regionie i to zarówno tych z czasów współczesnych, jak i odległej przeszłości. Bardzo dobrze wpisuje się w tę formułę kwartalnik *Głos Gminy Jednorózek*. Ludzie, którzy go tworzą są blisko mieszkańców, żyją ich problemami, starają się pomóc znaleźć ich rozwiązanie, pokazują co dzieje się w gminie, gdzie warto być, co warto zobaczyć. Jest to czasopismo skrojone na miarę potrzeb mieszkańców gminy. A przede wszystkim to świetna promocja „małej ojczyzny”. Życzymy wielu sukcesów, a ich miarą niech będzie ciągle rosnąca rzesza czytelników.

Miejska Biblioteka Publiczna w Przasnyszu

Głos Gminy Jednorózek czytam dość regularnie. Zawarte są w nim różne tematy m.in. dotyczące szkół, rocznic w pobliskich wsiach i Jednorózkach, a także opisywane są okolicznościowe imprezy. Organizatorzy tych imprez coraz większą uwagę przykładają do profesjonalnego przygotowania. W gazecie organizowane są konkursy dla dzieci i młodzieży, gdzie można wyłonić różne talenty. Możemy również dowiedzieć się o zmianach dotyczących uchwał podjętych na sesjach w gminie. Moim zdaniem w *Głosie* zawarte są

istotne informacje dotyczące naszej społeczności.

Basia, Parciaki

Czytałam wszystkie numery i mam swoje ulubione artykuły. Podoba mi się szata graficzna i styl pisania. Dzięki tej gazecie można dowiedzieć się, co ciekawego dzieje się w naszej gminie, poznać nieznane miejsca, wydarzenia i osoby. Szacunek dla osób, które pracują nad tworzeniem tego pisma.

Danuta, Parciaki

Jesteśmy stałymi czytelnikami naszego *Głosu*. Niniejszym chcemy przekazać kilka naszych uwag i spostrzeżeń na temat gazetki *Głos Gminy Jednorózek*.

I tak po pierwsze: wielkie dzięki, wyrazy szacunku i uznania dla Redaktora Naczelnego *Głosu* - Pana Wojciecha Łukaszewskiego jego faktycznego założyciela i twórcy. Wyrazy uznania i podziękowania należą się całemu Zespołowi Redakcyjnemu gazety. Wszystkie materiały zamieszczane w gazecie zasługują na wysokie noty. Szczególnie artykuły, wypowiedzi i opracowania Pana Łukaszewskiego i Pani Teresy Wojciechowskiej świadczą o gruntownej znajomości opisywanych tematów i o rzetelności dziennikarskiej ich autorów.

Według nas format i szata graficzna gazetki są właściwe. Wysoka jakość papieru gwarantuje dłuższą żywotność fizyczną gazety. Nasze życzenia i ciche propozycje dla Redakcji *Głosu Gminy Jednorózek*:

- Może oprócz kroniki „ODESZLI OD NAS” (którą może warto powiększyć chociażby o jedno krótkie zdanie o każdym zmarłym - jego pracy, dokonaniach, osiągnięciach itp.)? Wprowadzić również kronikę narodzin naszych (milusińskich) najmłodszych mieszkańców? Może kronikę ślubów? Może zamieszczać w gazecie informacje ze starostwa i Rady Powiatu? Może jakieś konkursy na ciekawe zdjęcia fotograficzne i artykuły dotyczące Gminy i jej mieszkańców?

Nagrodą byłoby zamieszczenie w gazecie ciekawych zdjęć i artykułów ze słowami podziękowania dla ich autorów.

Ale pomimo w/w życzeń nasza ocena „*Głosu Jednorózka*” jest na „pięć z plusem”.

Jako stali czytelnicy dziękujemy całą Redakcję za dotychczas wydrukowane w „Głosie” informacje i artykuły oraz życzymy wszystkiego najlepszego w życiu osobistym i zawodowym, oraz dalszej owocnej pracy w Redakcji Głosu Jednorozca.

Barbara i Józef Brzozowi, Jednorózek

Kwartalnik *Głos Gminy Jednorózek* wpadł mi w ręce przy okazji odwiedzin siostry. Moją uwagę przykuł bogaty wachlarz artykułów na temat działań kulturalnych prowadzonych w samym Jednorózu i okolicach. Z dużą uwagą śledzę też to jak zmienia się moja rodzinna miejscowość stając się wizytówką gminy. Szczególnym zainteresowaniem oddaje się lekturze artykułów dotyczących historii naszego regionu, gdyż zdaje sobie sprawę jak ważna jest świadomość tego skąd pochodzimy. Liczę na to, że Wasza gazeta nadal będzie dostarczać wielu pozytywnych emocji i wrażeń, a poruszane tematy będą wychodzić naprzeciw oczekiwaniom czytelników.

Życzę całej Redakcji wielu inspiracji przy tworzeniu kolejnych numerów „Głosu Gminy Jednorózek” i mam nadzieję, że nie zabraknie Wam motywacji do promowania Gminy i zachodzących w niej przemian.

Halina Stusińska, Nowy Sącz



Witajcie! Chciałabym podzielić się z Wami przemyśleniami na temat czym jest dla nas Polaków na obczyźnie *Głos Gminy Jednorózek*. Jak wszyscy za-

uważyli, w historii Polski były fale emigracji i ludzie wyjeżdżali z Polski w różnych kierunkach i w różnym okresie. Myślę, że wszystkich emigrantów bez różnicy, czy była to emigracja polityczna czy z pobudek ekonomicznych, dotykała ta sama choroba - tęsknota za Polską i za domem. Z gminy Jednorózek wyjechała też spora grupa ludzi. Ja jestem emigrantką z lat 90-tych. Trafiłam do USA w stanie Connecticut. Jest tu dosyć

liczna Polonia i dosyć duża grupa ludzi z gminy Jednorózek. Ktokolwiek jedzie do Polski przywozi stamtąd *Głos Gminy Jednorózek*, a potem wszyscy pożyczają egzemplarze i z ciekawością czytają. Czasami odbywają się burzliwe dyskusje, co do faktów zawartych w artykułach. Szczególnie dotyczących historii Jednorózca. Młodsze pokolenie częściej używa wersji elektronicznej. To jest niesamowite, że możemy dowiedzieć się, co się dzieje w Jednorózu i całej gminie. Znam wiele rodzin, które kolekcjonują egzemplarze. Mnie brakuje kilku z nich, ale w dużej mierze jest to skutek pożyczania. Dziękuję całej Redakcji za ciekawe teksty i bogate ilustracje. Nawet nie zdajecie sobie sprawy, ilu Polaków zagranicą Was czyta. Z niecierpliwością czekamy na następne wydanie. Pozdrawiam moją rodzinę i znajomych z Ulatowa-Pogorzeli i wszystkich mieszkańców gminy Jednorózek.

Wasza stała czytelniczka

Danuta Krajewska, Stany Zjednoczone

Od pewnego czasu, powiedzmy kilku-



nastu lat, jesteśmy świadkami ciekawego zjawiska na rynku prasy lokalnej. Oto prawie każda gmina, miasto

czy powiat chce wydawać własne czasopismo. I wydaje. Dziwi to niektórych z nas, zwłaszcza pięćdziesięciolatków i wyżej, dobrze pamiętających czasy, gdy była tylko jedna Trybuna Mazowiecka na całe dawne województwo warszawskie, a później tylko *Tygodnik Ostrołęcki* czy *Ciechanowski*. Ale w czym rzecz? To, że każdy, kto chce, może wydawać, to dobrze. Problem w czym innym. Oto zdecydowana większość tych wydawnictw, to powiedziałbym dawnym językiem tuby propagandowe władzy samorządowej. Owszem informujące, ale przede wszystkim mające za zadanie zrobić dobry pijar władzy samorządowej. Z tych wydawnictw, oczywiście bezpłatnych, wydawanych z funduszy gminy czyli naszych, można dowiedzieć się tylko o sukcesach, szlachetności i dobroci władz. Kiedyś już to przeżywa-
liśmy.

Ale wśród tych wydawnictw są wyjątki. O takim wyjątku zdań kilka - o czasopiśmie, dziś można powiedzieć bez przekłamania - poważnym kwartalniku wydawanym w Jednorózu, o *Głosie Gminy Jednorózek*. Dlaczego?

Przecież również bezpłatny, wydawany przez Gminę, no może ściślej przez Gminę Zespół Kultury i Sportu.

Przecież również informujący o wydarzeniach w gminie oraz o działaniach podejmowanych przez władze samorządowe. Przecież również dobrze piszący o władzy.

Po pierwsze treść. Kiedy w innych czasopismach informacje o działaniach samorządu, o wydarzeniach ze szkół, gminy zajmują nierzadko 100%, tutaj informacje ze szkół, gminy, samorządu - oczywiście bardzo potrzebne - zajmują 25%. Wystarczy. Reszta, to już nie informacja i propaganda. Oto znajdujemy tu porządny wywiad, ale nie z wójtem a działaczem społecznym czy nauczycielem. Oto dowiadujemy się o tym, że dany rok ogłoszony jest przez Sejm RP Rokiem Juliana Tuwima, Janusza Korczaka czy Żołnierzy Wyklętych. W *Głosie* znajdziemy niemało historii, i tej dalszej, ale przede wszystkim bliższej, także mówiącej o bogatych powiązaniach części gminy z dziedzictwem Kurpiów. Są rubryki, opisujące sport lokalny, wspomnienia o ludziach zmarłych, opisujące nowości wydawnicze, kaciaki młodych poetów. Jest także samouczek języka kurpiowskiego. Są też działy, które mnie osobiście ujęły. To m.in. cykl uświadamiający, dlaczego my Polacy powinniśmy kupować polskie towary, dlaczego powinniśmy popierać lokalnych producentów itd. Jakże to ważne dzisiaj w dobie kryzysu niszczącego Polskę - demograficznego, gospodarczego i moralnego.

Po drugie: poziom. I nie chodzi tu o rodzaj papieru i szatę graficzną. Ta jest dość skromna. Ale o to coś ważniejszego. Artykuły pisane są na poziomie bardzo wysokim. Trzeba dodać, że redakcję tworzą osoby miejscowe. I może taki szczegół - staranność. Ja czytając kilka numerów nie znalazłem żadnego, nawet najmniejszego błędu. Po trzecie - historia i ciągłość wydawania. Pierwszy numer ukazał się w 2006, obecnie przygotowywany jest numer 30. Czasopismo się rozwija. Kiedy pierwszy numer liczył 18 stron, ostatni już 28. Po czwarte - dostępność. Wszystkie numery *Głosu*,

zarówno bieżące jak i archiwalne dostępne są oczywiście bezpłatnie w internecie, czyli w każdej chwili i na całym świecie (nawet się rymnęło).

Kończąc składam wielkie gratulacje całemu Zespołowi Redakcyjnemu z

Wojtkiem Łukaszewskim na czele. Gratuluję całej gminie Jednorózek wspaniałego, stojącego na wysokim poziomie kwartalnika. Życzę Wam wielu nowych pomysłów, dużo sił, radości tworzenia i wspaniałych ludzi na swojej

drodze. Życzę przyjaznej atmosfery i życzę zrozumienia. Jesteście nie tylko Głosem Gminy Jednorózek, jesteście także Perłą gminy Jednorózek. Powiem więcej, jesteście Dumą Powiatu przasnyskiego i Duma Kurpiów.

Mirosław Grzyb, prezes Związku Kurpiów



Dziękujemy wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowej
śp. Adama Sobiecha z Parciak.

żona i dzieci



Marianna Wilga (1926-2013)

trud włożony w przekazywanie

Odeszła społeczniczka, piewczyni tradycji ludowej, człowiek skromny o wielkim

sercu.

Marianna Wilga (z domu Przybyłek) – (01.06.1926 – 01.04.2013) urodziła się w Jednorózkach, gdzie spędziła całe swoje życie. Ukończyła tu 7 klas Szkoły Podstawowej. Na skutek wybuchu II wojny światowej nie podjęła dalszej edukacji. Zaraz po wojnie znalazła zatrudnienie w Urzędzie Gminy w Jednorózkach, gdzie piastowała wiele stanowisk, od referenta do zastępcy sekretarza. W czasach PRL należała do Rady Gminy, jak również pełniła funkcję ławnika sądowego przy sądzie w Przasnyszu. 21 czerwca 1947 r. wzięła ślub w miejscowym kościele parafialnym z Marianem Wilgą, z którym poznała się podczas występów w spektaklach organizowanych przez księdza Morko. Kiedy przyszły na świat dzieci była zmuszona przerwać pracę zawodową, by w pełni poświęcić się ich wychowaniu. W latach 60 XX w. Działała

prężnie w Komitecie Rodzicielskim, a latach 70 należała do rady parafialnej. Po dekadzie znów stała się czynna zawodowo. Podjęła pracę w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” na stanowisku ekspedientki, a w późniejszym okresie pracowała również w księgowości. Poza tym społecznie prowadziła Ośrodek Nowoczesnej Gospodyni, gdzie organizowała m.in. kursy gotowania i szycia. Na przełomie lat 80/90 stworzyła ludowy zespół dziecięcy, z którym prowadziła warsztaty artystyczne. Pani Marianna uczyła swoich podopiecznych śpiewu i tańca kurpiowskiego, szyła im stroje, gdyż razem z zespołem często wyjeżdżali z występami promując gminę i samą spółdzielnię. Była również inicjatorką wznowienia działalności zespołu folklorystycznego, który z czasem przekształcił się w zespół „Kalina” (w obecnej formie istnieje około 4 lat). Jego członkinie często korzystały z rad Pani Marianny, która z powodu stanu zdrowia nie należała już do zespołu, ale była z nim w stałym kontakcie. W ostatnim czasie przekazała im swój

prywatny strój. Już od najmłodszych lat pasją Pani Marianny była scena i śpiew. Dała temu wyraz działając prężnie m.in. w chórze parafialnym, z którym była związana do ostatnich lat życia. Była osobą bardzo kontakto-
wą, ceniła sobie zarówno pracę z młodzieżą, jak i dorosłymi. Młodzież doceniała jej

prywatny strój. Już od najmłodszych lat pasją Pani Marianny była scena i śpiew. Dała temu wyraz działając prężnie m.in. w chórze parafialnym, z którym była związana do ostatnich lat życia. Była osobą bardzo kontakto-
wą, ceniła sobie zarówno pracę z młodzieżą, jak i dorosłymi. Młodzież doceniała jej

prywatnie była wspaniałą żoną i matką, która zawsze miała na uwadze dobro rodziny i najbliższych. Dla każdego potrafiła znaleźć czas i dobre słowo. Małżeństwo Państwa Wilgów doczekało się 9-cioro dzieci: 7 synów (Zygmunt, Andrzej, Bogdan, Ryszard, Szczepan, Krzysztof, Jarosław) i 2 córki (Jadwiga, Krystyna) oraz 25 wnuków i 18 prawnuków. 2 kwietnia 1997 r. małżonkowie zostali uhonorowani medalem „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” nadanym przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Natomiast 9 października 2009 r. odznaczeni zostali Złotym Krzyżem Zasługi za zasługi dla obronności kraju, za wzorową służbę wojskową 6 synów, nadany przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Pani Marianna została pochowana na miejscowym cmentarzu parafialnym 1 kwietnia 2013 r. W jej ostatniej drodze oprócz licznej rodziny wzięli udział przyjaciele i znajomi. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci, jako działaczka społeczna i człowiek bardzo pracowity i otwarty na ludzi.

Daniel Rzosiński



„ŁA NÉCH TO NARODOŽE WZDY POSTRÓNNE ZNAJÓ JŹ KURPSE NÉ GĚŠĹ JŹ SWÓJ
JĚZYK MAJÓ”

Henryk Gadomski, Mirosław Grzyb, Tadeusz Grec

SŁOWNIK WYBRANYCH NAZW I WYRAŻEŃ KURPIOWSKICH

Dwa ńesądze tĕmu năzad w Łostrolĕce pojažół sĕ „Słownik wybranych nazw i wyrażeń kurpiowskich”. Słownik został łopracowany przez konsultantów z kurpósoskich gńin, w tĕm z nasĕj. Nad całĕm projektĕm cuwały: Henryk Gadomski, Mirosław Grzyb łorăz Tadeusz Grec. Latoš Kurpsĕ majó swój psĕrsy słownik, chtórny przedstăża słowa i zwroty kurpósoske. Znajdujô sĕ w nĕm nĕdzy jĕnnĕńĹ gełograšĭcne nazwy nasĕch žosek jĹ părašĹj łorăz kolońĹj: Budy, Dynăk, Łolšĕwka, Parćăky, Źelăzna, Jednorožec, Połón, Małozidz. Taky słownik požĕnĕn ěć kăzdy Kurpsĕ.

Dla stałych i pilnych Czytelników, którzy interesują się zapisem dialektu kurpiowskiego mamy 2 słowniki. Wrĕczymy je dwóm pierwszym osobom, którzy na adres e-mailowy gazety spzj@wp.pl w dniach od 15 do 20 lipca 2013 r. wyślă poprawne tłumaczenie podanych poniżej wyrazów kurpiowskich:
łăcyk, făfôr, šĕrzp, zĕr, łobăcĕć, ćĕrlyca
Powodzenia!

Na ludową nutę

Wojciech
Łukaszewski

Z OSTATNIEJ CHWILI

Występy zespołów folklorystycznych połączone z recytowaniem wierszy i zabawami dla dzieci złożyły się na lokalną uroczystość w Budach Rządowych, jaką był odbywający się 6 lipca festyn rodzinny.

Imprezę na polanie, wśród okolicznych lasów, miejscowi strażacy zorganizowali już po raz trzeci. W roku ubiegłym festyn połączony był z ceremonią nadania sztandaru ich jednostce z okazji 50. rocznicy istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Budach.

W tym roku na scenie pojawiły się trzy zespoły folklorystyczne: zespół dzia-

łający przy Kole Gospodyń Wiejskich z Grabowa, zespół „Kurpie” z Jednorożca oraz zespół „Kalina” również z Jednorożca. Na scenie pojawił się również zespół muzyczny rodziny Brzozowych z Jednorożca oraz miejscowe dzieci recytujące wiersze Juliana Tuwima. Duże zaciekawienie wzbudził też tygrysek częstujący cukierkami przybyłych gości.

Po zakończonej części oficjalnej rozpoczęto zabawę taneczną. Uczestnikom imprezy przygrywał jednorożceki zespół „Maxim”, który zapewnił również obsługę techniczną festynu.

Pomimo, iż zabawa odbywała się w sobotnie popołudnie, frekwencja stopniowo wzrastała. Na plac przed remizą OSP przybyli głównie mieszkańcy Bud Rządowych, Nakła oraz Bud Prywatnych. Nie brakowało również gości z innych miejscowości, w tym głównie z Jednorożca.

Uczestnicy festynu brali również udział w licznych konkursach. Można było również skosztować swojskiej grochówki.

Organizatorem festynu była miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna w Budach Rządowych, natomiast głównym sponsorem zabawy -

Gmina Jednorożec. Pomocy organizatorom udzielili również członkowie zaprzyjaźnionego stowarzyszenia „Przyjaciele Ziemi Jednorożcekiej” z Jednorożca.

Festyn w Budach Rządowych był okazją do wspólnego spotkania mieszkających tam osób, niezależnie od wieku. Tym niecierpliwiej uczestnicy zabawy czekać będą na kolejne, doroczne święto w swojej miejscowości.



Moja mama jest kochana
oraz bardzo doceniana.
Nie przez tylko dzieci swoje
Ale także moją szkołę.
Wszyscy ludzie Ją szanują
Chociaż czasem obgadują.
Moja mama jest uśmiechnięta
Chociaż przeważnie bywa zajęta.
Ma bardzo dużo pracy
Choć szef Jej mało płaci.
Kocha Ona dzieci swoje
I bardzo mocno dba o nie.
Jej dzieci Ją bardzo kochają
I zawsze w Dzień Matki śpiewają:
Żyj mamusiu nam sto lat bo bez Ciebie
Byłby smutny świat.

Aleksandra Gęsiak kl.V, Parciaki

Moja rodzina

Moja rodzina
nikt takiej nie ma.
Jest mama i tata
I nas dwie panny
i dziadek i babcia
i śmiech nieustanny
i kotek i piesków chyba ze dwa,
więc każdy jakieś zajęcie ma.
A gdy sobota się już zaczyna
zbiera się w gronie cała rodzina.
I tak sobie miło spędzamy czas,
bo tyle jest miłości w nas.
A gdy już przyjdą te złe chwile,
dzięki rodzinie łatwiej je znieść.
Jestem szczęściarą, to mówię wam,
bo taką wspaniałą rodzinę mam.

Aleksandra Nizielska, Kl. V c, Jednorożec Stegna

Wiersze o rodzinie

Rodzina

Tu wracam chętnie z ducha pogodą
Gdy inne miejsca jakoś zawiodą
Tu gdzie dobra rada matki
I karcące spojrzenie ojca na kolejny mój wybryk
Tu czuję się bezpiecznie i odnajduję spokój
Odnajduję ją
W niekończących się opowieściach dziadka o tym co minęło
W cierpliwych odpowiedziach babci
Na moje tysięczne już pytanie....
Odnajduję ją....
W radości wspólnych sukcesów, zajęć, przebywania,
W chwilach próby...smutnego dnia,
Odnajduję ją...oni ze mną są.
Odnajduję spokój.

Paulina kl VI, Lipa

Piekarnia
Janusz Głabowski zaprasza

**Chleb w szerokim asortymencie
na naturalnym zakwasie**

06 323 Jednorożec, ul. Warszawska 28
tel. 29 597 35 20
kom. 501 323 342

Sklep spożywczo-przemysłowy

LEWIATAN
Twój dobry sąsiad!

06 323 Jednorożec
ul. Polna 1A
tel. 509 769 129

*Chleb to dar Boży
a dzieło piekarza*

Odeszli od nas

24 marca 2013 r. zmarł Edward Kuciński z Olszewki. Miał 87 lat.
27 marca 2013 r. zmarła Stanisława Gadomska z Jednorożca. Miała 68 lat.
27 marca 2013 r. zmarła Janina Zofia Klama z Lipy. Miała 72 lata.
1 kwietnia 2013 r. zmarła Marianna Wilga z Stegna. Miała 87 lat.
3 kwietnia 2013 r. zmarł Stanisław Borkowski z Ulatowo – Pogorzeli. Miał 65 lat.
12 kwietnia 2013 r. zmarł Henryk Fąk z Dynaku. Miał 73 lata.
14 kwietnia 2013 r. zmarła Stanisława Kardaś z Połoni. Miała 91 lat.
15 kwietnia 2013 r. zmarł Eugeniusz Opalach z Stegna. Miał 86 lat.
22 kwietnia 2013 r. zmarł Władysław Topa z Parciak. Miał 73 lata.
24 kwietnia 2013 r. zmarła Czesława Jeznach z Jednorożca. Miała 84 lata.
28 kwietnia 2013 r. zmarł Adam Sobiech z Parciaki - Stacja. Miał 57 lat.
30 kwietnia 2013 r. zmarł Kazimierz Kwiatkowski z Ulatowo – Pogorzeli. Miał 73 lata.
3 maj 2013 r. zmarł Roman Bors z Połoni. Miał 48 lat.
4 maj 2013 r. zmarła Celina Sasin z Dynaku. Miała 55 lat.
13 maj 2013 r. zmarł Czesław Grabowski z Żelaznej Prywatnej. Miał 87 lat.
21 maj 2013 r. zmarła Jadwiga Cymler z Olszewki. Miała 82 lata.
23 maj 2013 r. zmarł Adam Kawecki z Ulatowa - Pogorzeli. Miał 5 miesięcy.
6 czerwca 2013 r. zmarła Regina Więcek z Olszewki. Miała 88 lat.
7 czerwca 2013 r. zmarła Elżbieta Opalach z Jednorożca. Miała 59 lat.
23 czerwca 2013 r. zmarł Ireneusz Dzieliński z Ulatowa - Słabogóry. Miał 44 lata.
29 czerwca 2013 r. zmarł Zygmunt Orzoł z Dynaku. Miał 73 lata.



Jak doszło do nadania Gminie Jednorzec herbu i flagi, cz. I

Pomysł opracowania herbu Gminy Jednorzec zrodził się na przełomie 1999 i 2000 roku. Od początku 2000 roku trwało poszukiwanie materiałów źródłowych na temat historii powstania miejscowości i Gminy Jednorzec. Materiały pozyskiwano z bibliotek w: Warszawie, Ciechanowie, Przasnyszu i Jednorzcu, ze zbiorów Kurii Biskupiej w Płocku oraz ksiąg parafialnych w Jednorzcu. Dużej pomocy w dotarciu do materiałów źródłowych udzielił śp. Zbigniew Polakowski z Przasnysza. Cennym źródłem przekazu była także legenda o powstaniu nazwy i wsi Jednorzec. Wszystkie pozyskane materiały i cenne informacje dotyczące miejscowości Jednorzec i mitycznego jednorożca utwierdzały nas w przekonaniu o słuszności kierunku naszych starań - by w herbie naszej Gminy była przedstawiona postać jednorożca. O postępie prac związanych z poszukiwaniami materiałów źródłowych oraz staraniami związanymi z opracowaniem herbu i flagi gminie informowano systematycznie Pana Karola Kieczmerskiego - wójta gminy, Pana Michała Lorenca - zastępcę wójta, a później wójta gminy oraz ówczesny Zarząd Gminy i radnych na posiedzeniach komisji i sesjach Rady Gminy. W dniu 16 sierpnia 2000 r. przesłaliśmy do Centrum Heraldiki Polskiej w Warszawie - wykonawcy wizerunku herbu i flagi - materiały na temat historii wsi Jednorzec oraz szereg innych informacji, które mogły być pomocne w pracach nad projektem herbu i flagi. Poprosiliśmy by Centrum uwzględniło:

- 1) jednorożego konia w pozycji bojowej /konia, także ze względu na to, że Jednorzec leży niedaleko rzeki Orzyc, którego nazwa pochodzi od prasłowiań orz (lub horz), co znaczyło „szybki koń w biegu”;
- 2) tradycje bartnicze naszej Gminy;
- 3) uosabiającego najcenniejsze wartości jednorożca, o których mowa w opisach na jego temat: czystego rozumu, mądrości, inteligencji, wspaniałości, siły, nieustraszoneści, odwagi, szybkości, szlachetności, cnoty, pokoju;
- 4) walory naszej gminy (gmina rolnicza, 50% powierzchni gminy stanowią lasy, należymy do obszaru Zielonych Płuc Polski). W utrzymaniu czystego środowiska widzieliśmy szansę dla dalszego rozwoju gminy, szczególnie rolnictwa ekologicznego i agroturystyki.

Finansowo wsparła nas Fundacja Tradycji Rzeczypospolitej z Warszawy. 25 października 2000 r. Centrum Heraldiki Polskiej poinformowało Urząd Gminy, że wizerunek herbu i flagi wraz z uzasadnieniem przesyła nam w miesiącu listopadzie. Jednocześnie proponowało wstępnie -do wyboru- dwa rozwiązania:

1. W polu zielonym jednorożec wspięty srebrny (ze złotymi kopytami i grzywą) z dodaniem kilku (3-4) złotych pszczoł w polu tarczy. Barwa zielona symbolizuje Puszcze Kurpiowską, natomiast pszczoły nawiązują do tradycji bartniczych - wieś Jednorzec była ongiś typową osadą bartniczą.

2. W polu zielonym trzy ule złote zza których widnieje połujednorożec srebrny. Symbolika jak wyżej. Proponujemy ule heraldyczne (słomiane w kształcie kopuła) lub zbliżone do naturalnych zza których wychyla się połujednorożec lub 3 (można zmienić proporcje).

7 grudnia 2000 r. członkowie Zarządu Gminy Jednorzec, a 23 stycznia 2001 r. wszystkie komisje Rady Gminy jednogłośnie opowiedzieli się za pierwszą propozycją projektu herbu.

Projekt herbu i flagi Centrum nadesłało nam dnia 9 lutego. Bardzo krytycznie przyjęliśmy projekt herbu, zgłosiliśmy kilka uwag do wyglądu figury jednorożca. Centrum Heraldiki Polskiej uwzględniło wszystkie nasze uwagi i opracowało drugą propozycję projektu herbu i flagi.

11 kwietnia 2001 r. otrzymaliśmy z Centrum graficzne propozycje herbu i flagi gminy.

18 kwietnia 2001 r. skierowano wniosek do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o wydanie opinii do wzorów herbu i flagi. Podkreślono także, że oczekiwaniem mieszkańców gminy jest uroczyste ustanowienie herbu i flagi gminy jeszcze w 2001 roku w 340 rocznicę pierwszych zapisów o wsi Jednorzec (z 1661 r). Niestety na początku miesiąca sierpnia 2001 r. otrzymaliśmy negatywną opinię Ministra. do przedstawionych projektów herbu i flagi Gminy Jednorzec. W załączeniu przesłano uchwałę Komisji Heraldycznej przy Ministrze SWiA z 1 czerwca 2001 r. wraz z uzasadnieniem negatywnej decyzji. W uzasadnieniu podkreślono, że symbolika herbu została dobrana w sposób uzasadniony. Powstał tzw. herb mówiący, trafnie nawiązujący do nazwy Gminy. Kompozycja flagi i układ barw nie budzą zastrzeżeń. Zdaniem Komisji Heraldycznej lepszym rozwiązaniem byłoby jednak umieszczenie nie trzech, lecz dwóch pszczoł w górnej części pola tarczy. Komisja zgłosiła także zastrzeżenia do wykonania rysunku pszczoł. Uznała, że został skopiowany ze znanego dzieła Waltera Leonharda, Das grosse Buch der Wappenkunst, Munchen 1978 r. Wskazane jest opracowanie nowego autorskiego rysunku pszczoły. Ponadto jednorożec mógłby zostać ukazany jako jednorożec wspięty. Pismem z 16 sierpnia 2001 r. Zarząd Gminy zwrócił się do Centrum Heraldiki Polskiej z prośbą o korektę projektu herbu i flagi z uwzględnieniem uwag określonych przez Komisję Heraldyczną. W piśmie zaznaczono, że korekta ma nastąpić bez dodatkowych opłat ze strony Gminy Jednorzec, zgodnie z zapisami umowy na wykonanie projektu herbu i flagi. 28 września 2001 r. Fundacja Tradycji Rzeczypospolitej przekazała nowe projekty herbu i flagi, zawierające poprawki wskazane do wykonania przez Komisję Heraldyczną.

19 grudnia 2001 r. Zarząd Gminy Jednorzec zaakceptował nową propozycję herbu i flagi gminy. 21 grudnia 2001 r. wszystkie komisje Rady Gminy przyjęły bez uwag przedstawione projekty. 28 grudnia 2001 r. ponownie wystąpiono do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o wydanie opinii do wzorów herbu i flagi naszej Gminy. 2 maja 2002 r. na ręce Wójta Gminy wpłynęło pismo od Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 26 kwietnia 2002 r. z pozytywną opinią projektu herbu i flagi Gminy Jednorzec. Podstawą wyrażenia pozytywnej opinii stanowi uchwała Nr 67-445/O/2002 Komisji Heraldycznej z 22 marca 2002 r. w sprawie projektu herbu i flagi Gminy Jednorzec. Komisja podkreśliła, że nowa wersja projektu jest lepszym rozwiązaniem plastycznym, lepiej odpowiada właściwościom polskiej heraldyki samorządowej. Podkreślono, że zmiana ułożenia jednorożca - zastąpienie jednorożca kroczonego wspiętym - poprawiło walor plastyczny herbu, a zastąpienie trzech pszczoł w pas w głowicy tarczy na rzecz dwóch w narożnikach górnej części tarczy uniknęło powtórzenia rozwiązania plastycznego z herbu Gminy Zduńska Wola. Co do projektu flagi herbowej stwierdzono, że jest zgodny z zasadami weksylologii. W dniu 8 lipca 2002 r. z Fundacji Tradycji Rzeczypospolitej otrzymaliśmy umowę o przeniesienie autorskich praw majątkowych. W § 2 umowy zapisano: „Twórca herbu przenosi na Gminę Jednorzec autorskie prawa majątkowe wraz z wyłącznym prawem do korzystania z utworu i rozporządzania nim w sposób nieograniczony, zgodnie z zatwierdzonym wzorem, a Gmina Jednorzec przejmuje wymienione prawa.” W § 4 umowy ustalono następujące formy korzystania z wizerunku herbu i flagi: „publikacje prasowe, publikacje książkowe, druki nieperiodyczne, utrwalanie zwielokrotnione dowolną techniką, wprowadzanie do obrotu”. 30 sierpnia 2002 r. otrzymaliśmy z Fundacji Tradycji Rzeczypospolitej Tabelę przełożenia kolorów - CMYK dla herbu i flagi.

